Nr 258. Dnia 16 listopada. Sroda. Dnia 4 (16) listopada 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Edmunda Biskupa.
Jutro: ś. Salomei Panny.
Piątek: ś. Maksyma Biskupa.
Sobota: ś. Elżbiety Ks. Lugd. W.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 24.
Zachód „ „ 4 „ 6.
Długość dnia godzin 8 minut 42.
Ubyło „ „ 9 „ 1.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Feliksa Walezjusza W.
Poniedziałek: *Ofiarowanie N. Marji P.*
Wtorek: ś. Cecylji P. M.
Środa: ś. Klemensa P. M.

— W kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, odbywa się w ciągu bieżącego tygodnia, jako w dalszym ciągu obchodu uroczystości św. Stanisława Kostki, codziennie o godzinie 9-tej zrana solenna Wotywa ku czci tego świętego Patrona Królestwa Polskiego.

W przyszłą zaś niedzielę, jako w oktawę rzeczonej uroczystości, zakończonym zostanie obchód ten doroczny całodziennem nabożeństwem z odpustem zupełnym dla wiernych w stanie łaski będących.

Nabożeństwo przeto odbędzie się przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu.

W sobotę zaś przyszłą odbędą się także uroczyste Nieszpory z wystawieniem i procesją.

Teatr polski w Poznaniu.

Poznań dnia 13-go listopada.

Przedsiębiorca tutejszego teatru polskiego, o czem wam już pokrótce doniosłem, uznał za stosowne ogłosić co następuje:

Z powodu niepowodzenia
ostatnie przedstawienie pod moją dyrekcją
odbędzie się dnia 1-go grudnia 1881 r.
Karol Doroszyński.

Nazajutrz dzienniki ogłoszenie to powtórzyły, z czego wypływa, iż dyrektor sceny w istocie kontrakt spółce teatralnej od terminu tego wypowiedział...

Dziwnym zaiste wydać się musi ten stosunek pomiędzy przedsiębiorcą teatru a dyrekcją spółki akcyjnej, na mocy którego wolno przedsiębiorcy przyjeżdżać i wyjeżdżać z towarzystwem, kiedy mu się żywnie podoba...

Nie poruszalibyśmy kwestji tej szczegółowo, gdyby nie okoliczność, iż nieporozumienia podobne od lat kilku powtarzają się *regularnie* pomiędzy przedsiębiorcą a dyrekcją spółki, narażając teatr na utratę powagi jaka go otaczać powinna, zwłaszcza w Poznaniu, przyprawiając dalej o niepokój i obawę grono kilkudziesięciu osób, pozostających bez chleba i dachu w razie gdyby przedsiębiorca słowa swe spełnił, a co najważniejsza, grożąc społeczeństwu tutejszemu zerwaniem jedynej może duchowej spójni, która w ciągu jednego wieczora wiąże umysły w jedno ogniwo i poniekąd do poważniejszych pobudza myśli.

Podobne wybryki w żadnym teatrze a najmniej w poznańskim, wzniesionym za wdowi grosz „wszystkich“ i mającym piękny i święty obowiązek czuwania na straży języka i obyczajów cierpianymi być nie powinny.

Jeżeli w samem założeniu dzieła tkwił błąd, iż nie pomyślano o tem, czy nie lepiejby było skromniejszy wybudować przybytek dla sztuki, a za oszczędzony grosz zapewnić mu istnienie w formie subwencji sezonowej lub rocznej, to drugi błąd niemniej ważny widzimy w tem, iż pozwolono przedsiębiorcy teatru garderobę i bibljotekę teatralną, która początkowo stały inwentarz teatru stanowiła, spłacić częściowo i zabrać na własność.

Tym sposobem wobec zerwania kontraktu z przedsiębiorcą, spółka teatralna pozostaje z gołemi murami teatralnemi i zmuszoną jest szukać dopiero nowego przedsiębiorcy, którýby... wszystko przywiózł z sobą...

Naszem zdaniem, bibljoteka zakładowa nietylko powinna była pozostać własnością teatru, ale nadto należało kontraktem zobowiązać przedsiębiorcę, aby każdy nowy egzemplarz nabywany był imieniem „spółki“ i w duplikacie w bibljotece teatralnej złożony został.

Wówczas, w razie zerwania kontraktu z przedsiębiorcą, komitet teatralny jest w możności dawać przedstawienia pod własną administracją, a instytucja nie cierpi na tem dotkliwie.

Z drugiej strony nie możemy się dziwić panu Doroszyńskiemu, iż woli zerwać kontrakt, jak narażać się na oczywiste straty.

Koszta jednego przedstawienia razem z płacą artystów przenoszą sumę 300 marek—a dochód *brutto* można w tym sezonie przeciętną sumę 200 marek oznaczyć—po stu podobnych widowiskach da się rezultat z góry przewidzieć...

Jak więc powiedzieliśmy, nie możemy winić p. Doroszyńskiego, ale też nie chcemy pisać się na skandalizowanie sceny polskiej i nie widzimy innego sposobu wyjścia dla „spółki“, jak udzielenie panu Doroszyńskiemu choćby umiarkowanej subwencji—albo prowadzenie przedsiębiorstwa teatralnego na własne ryzyko.

Co komitet „spółki“ w tym względzie postanowi, przesądzać nie chcemy.

Trudne tu położenie tak dla komitetu, jak i dla przedsiębiorcy wobec niczem nieusprawiedliwionych wymagań i zarazem bezprzykładnej obojętności poznańczyków dla krajowej sceny.

Chcianoby mieć komedję, ale... co wieczór nową, chcianoby mieć operetkę i operę nawet, ale także... co wieczór świeżą—bo nie sama sztuka dramatyczna, nie rozwój takowej, ale *fabuła* dramatyczna jest jedynym interesem widzów!

Do poważniejszego zajęcia się samą sztuką dramatyczną, społeczeństwo może nie doroslo jeszcze a prasa tutejsza, ośmielam się to jawnie wypowiedzieć, bynajmniej nie przyczynia się do tego, aby rzeczone zamiłowanie w publiczności rozbudzić.

Powtarzamy, cośmy już raz na tem miejscu powiedzieli, że tylko światła, wyczerpująca i serdeczna choć ostra krytyka kształci zarówno smak artystów jak i publiczności; w przeciwnym razie scena pozostać musi wobec publiczności na stanowisku izolowanem, co właśnie u nas się zdarza...

Jakże dziwnem i niepojętem jest naprzykład zachowanie się publiczności naszej w teatrze!

Artyski grają jedną z najzabawniejszych komedyj Bałuckiego, grają dobrze, widzowie bawią się ale w sekrecie, jakby z obawy, aby ich kto za głośny śmiech o niedelikatność nie posądził.. panie śmiejąc się zasłaniają usta mufkami, a panowie chowają nosy w kołnierze od paltotów!...

W międzyakcie, sądzicie może, iż gwar ożywia salę, że usłyszycie goretsze rozprawy o sztuce lub grze aktorów — gdzieżtam, cicho i grobowo jak na cmentarzu tak dalece, że widz obcy, nie obeznany z naszemi stosunkami, czuje się „żenowanym“ w sali i z krzesła poruszyć się boi...

Dziwne to, jednak najprawdziwsze w świecie!

Publiczność lożowa nudzi się... z zasady, widziała ona przecież teatra paryskie, londyńskie, pekińskie i t. d., publiczność zaś krzesłowa przez uszanowanie dla lóż, po większej części próżnych, zachowuje się w sali grzecznie, tak grzecznie, iż znieść tego nie można!

Jakiem jest położenie artystów wobec takich wi-

Epopeja hawajska.

Król Dawid I Kalakaua.

Ze wspomnień amerykańskich.

JULJANA HORAINA.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 257.)

II.

Obiad z królem jegomością.

Na kilka minut przed szóstą znalazłem się w Lotos Klubie, wprzód mi już znanym, w którym zbierali się literaci, artyści i dziennikarze. W klubie tym, w kilka lat później, uroczyście przyjmowano gwiazdę naszej sceny, panią Helenę Modrzejewską.

Oświecenie i dekoracja były wspaniałe; kręciło się już tam kilkanaście osób, galowo wyglądających. Punkt o szóstej weszło jeszcze kilkadziesiąt, a w ich liczbie znalazł się i mój protektor: *Rédacteur en chef du Courrier des Etats-Unis*. Skoro mię spostrzegł, podszedł, przywitał się i powiedział:

— Nie sądziłem, abyś mógł tak galowo wyglądać; toż choć na królewskie pokoje — a przywoławszy marszałka klubowego, dodał:—To mój gość, którego wczoraj zapisałem: *Rédacteur en chef du journal polonais „Gazeta Nowjorska;“* proszę mu wręczyć zaproszenie i wyznaczyć stosowne miejsce przy stole.

— Co do miejsca—odparł marszałek — to już wyznaczone, a na zaproszeniu, które zaraz doręczę, znajdziesz pan swój numer.

Jakoż wydobywszy kilka zaproszeń, odszukał i wręczył z mojem nazwiskiem, tytułem i numerem 86.

W parę minut potem rozsunęły się oba podwoje głównych drzwi—wszedł herold klubowy i donośnym głosem zawołał:

— *Le roi des iles Sandwich: Sa Majesté David I er Kalakaua.*

Wszyscy obecni ugrupowali się w półkole na środku obszernej sali, a w tej chwili wszedł sam król!

Był to mężczyzna lat około 30, jak na australczyka, chłop wysoki, cery czarniawo oliwkowej, o fizjognomji przyjemnej i rozumnej (zawsze jak na australczyka), przybrany we frak czarny, białą kamizelkę i rękawiczki. Ukłonił się zgrabnie obecnym, którzy mu oddali ukłon jeszcze głębszy. Trzeba dodać, że nie miał na sobie żadnych wstęg lub orderów; bo w Stanach Zjednoczonych nie są one w modzie. Przy królu po lewej stronie trochę bokiem stanął jakiś staruszek, jak się później dowiedziałem, jego ekscelencja p. de Varigny, niegdyś minister spraw zagranicznych przy królu Kamchameha V, a obecnie towarzyszący Dawidowi I, w charakterze wielkiego ochmistrza i szambelana dworu. Panu de Varigny podano drukowaną listę zaproszonych, z której wywoływał po kolei z imienia, nazwiska i tytułu obecnych, i tym sposobem przedstawiał swojemu monarsze.

Król przemawiał do niektórych dawniej sobie znajomych po francusku lub po angielsku, według języka w jakim był przywołany, a każdemu podawał rękę.

Pod koniec listy przyszła kolej i na mnie, podszedłem, ukłoniłem się, a monarcha podał mi rękę, którą lekko z wielkiem uszanowaniem uścisnąłem. Na tem byłoby się skończyło; ale dowcipny francuz zrobił uwagę, że to ja powinienbym był zwać się Dawidem, a Jego Król. Mość, stosunkowo do wzrostu, chyba Goljatem. Na to król jegomość raczył uśmiechnąć się łaskawie i powiedział po francusku:

— Lękałbym się procy tego pana.

A ja na to:

— Moja proca, a właściwy mój oręż: pióro, mogą być tylko na usługi waszej królewskiej mości.

Dawid I, mniej zapewne od innych monarchów przyzwyczajony do podchlebstw, uśmiechnął się życzliwie, podał mi jeszcze raz rękę i uścisnął tak serdecznie, że tylko etykieta dworska przeszkodziła mi krzyknąć.

Po skończonej prezentacji oświadczył wielki ochmistrz, że jego królewska mość polecił mu zachować tę listę, a jeśli który z nas w niej zapisany zwiedzi jego państwo, może być pewnym uprzejmego przyjęcia w pałacu królewskim w Honolulu.

— Hurra! — krzyknęli wszyscy obecni, a w tej chwili zbliżył się prezes klubu, ukłonił ceremonjalnie królowi i zaprosił na obiad.

Przy obiedzie, o którym możecie mieć słabe wyobrażenie z opisu szczegółowego mojego pysznego śniadania, zasiedliśmy według numerów porządkowych listy. Zwyczajem nietylko amerykańskim, były mowy (*spetsch*), toasty, improwizacje w kilkunastu językach, z których najjaśniejszy pan zaledwo dwa rozumiał; wszakże po każdej mowie raczył powstawać, klaskać, dziękować i najsumienniej wychylać kielich wina.

Już się miało ku końcowi uczty, już mów, toastów, improwizacyj było zanadto, już i etykieta dworska zwolniała, gdyż wiele osób wstało i przechadzało się po sali, gdy mój protektor, Meunier, zawołał stentorowym głosem:

— Niech-że też przemówi mój kolega, główny redaktor *Gazety Polskiej* w Ameryce.

— Daj że mi święty pokój (*Donnez-moi la sainte chambre*)—już tego było zanadto.

— Ale nie.

I podszedłszy do mnie na szary koniec, gdziem siedział, szepnął mi na ucho:

— Mów co chcesz: jaką bajkę, jaki epigramat, jaką niedorzeczność, byle niedługo i po polsku. Tego języka wielu z obecnych tu nie słyszało, a zaręczam że nikt nie zrozumie. Masz parę minut czasu do namysłu.

dzów, poprzegradzanych dziesiątkami pustych krzeseł, łatwo sobie wyobrazić...

Taż sama ospałość, że się tak wyrażę, która niejednokrotnie cechuje „braci z nad Warty“, a którą przynoszą z sobą do sali teatralnej — taż sama ospałość udziela się czasem i scenie i doprawdy mogliby nieraz zapytać widzowie ze słusznem zdziwieniem, „pocośmy tutaj przyszli“ a aktorowie „dla kogo my gramy?“...

Uwagi powyższe: jedne *ad usum* spółki teatralnej, drugie zaś k'woli publiczności poznańskiej oddawna leżały mi na sercu — rzucone w chwili obecnej oby przyczyniły się do rozjaśnienia sytuacji i pomyślnego niesnasek rozwiązania!

Sarmaticus.

Kwestja szpitalna.

Kwestja szpitalna w Warszawie jest obecnie kwestją pierwszorzędną, wobec której wszystkie inne na drugi plan ustąpić muszą.

W tej chwili zająć się tu musimy kwestją szpitala rezerwowego, którego projekt z braku funduszu doczekać się nie może urzeczywistnienia.

Pielęgnować chorych, którzy będąc w zupełnie biednym stanie, nie mają środków ratowania swojego zdrowia, nietylko jest pierwszym obowiązkiem każdego narodu cywilizowanego, ale czynić się powinno dla bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców. Choroby zaraźliwe, które się szerzą z początku między ubogą ludnością, są źródłem najgroźniejszych epidemij, które całą ludność danej miejscowości ogarniają i tysiące ofiar zabierają. Dlatego to we wszystkich krajach cywilizowanych, państwo opiekuje się chorymi, niemającymi środków ratowania swojego zdrowia...

Fundusze, które na ten cel użytkować należy, bardzo są znaczne. Na szczęście w pomoc państwu przychodzi w tym razie ofiarność osób prywatnych, które bądź przez zapisy, bądź przez ofiarę za życia uczynioną, zasilają fundusze szpitalne. Państwo ma nietylko zarząd nad temi funduszami, ale nadto powinno dopełniać sumę wydatkującą się rokrocznie w tym celu.

W Warszawie fundusze, jakie wykłada w tym celu Rada dobroczynności publicznej, są nieznaczne, nie wystarczają na utrzymanie licznych zakładów dobroczynnych.

I tak w roku 1879 wydano 748,344 rubli 77 kopiejek, ale miasto dołożyło się do tego sumą 34,014 rs., a państwo dodało 151,822 rs. 92 k.

Z powodu gwałtownego powiększania się ilości mieszkańców w Warszawie, środki, jakiemi rozporządzaliśmy przed laty 20, nie mogą w żaden sposób dzisiejszych zaspokoić. Ilość chorych powiększyła się w tym czasie w dwójnasób (z powodu wzrostu Warszawy), a ilość szpitali, a zatem pomieszczenie dla biednych chorych, pozostały te same. Na tę krzyczącą sprzeczność, która najzgubniejszy wpływ na stan zdrowia naszego miasta mieć musi i coraz zgubniejszy mieć będzie, zwrócić należy pilną baczność.

Od rady dobroczynności publicznej niczego spodziewać się nie możemy, gdyż środki jej są ograniczone i nie ma ona sposobu powiększenia ich; fundusze jej dzisiejsze takie same są, jakie były przed 20-tu laty i prawdopodobnie takiemi samemi pozostaną na przyszłe lat dwadzieścia.

Trzeba więc poważnie nad tem się zastanowić i odszukać środki, któreby temu zaradziły; taki bowiem stan długo trwać nie może. A że zmiany wielkie są na to potrzebne, jeżeli rzecz ma być porządnie prowadzoną, wnosić możemy z kwoty, którą miasto Paryż rocznie na cele dobroczynności publicznej wydaje, wynosiła ona w 1880 roku 34,389,000 fr., czyli blizko 20 razy tyle niż w Warszawie. Przytem zwracamy uwagę na tę ważną okoliczność, iż w sumie wyżej przez nas podanej mieści się kwota 175,000 (w okrągłych liczbach) rubli zwróconych kosztów kuracji przez chorych, a w Paryżu pozycja ta wcale nie figuruje, gdyż każdy ubogi chory leczony jest bezpłatnie w szpitalu.

Pomiędzy motywami podanemi przeciwko projektowi szpitala rezerwowego znajdujemy i ten, że co rok szerzyły się epidemje, a jednak szpitala nowego nie otwierano...

Tak jest, — ale też z każdym rokiem potrzeba ta staje się pilniejszą, a epidemja tak groźna jak tegoroczna, służy nam tylko za bodziec do poruszenia tej ważnej kwestji.

Niedostatek szpitali sprawia, iż wielka ilość biednych chorych, nie mogąc się pomieścić w domach zdrowia, zalega poddasza, suterény etc. i staje się ogniskiem rozsiewającem zarazę po mieście całem.

Brak szpitala dla dzieci dotkniętych chorobami wysypkowemi tak samo jest przyczyną szerzenia się tych chorób w gwałtowny sposób. Ubogi wyrobnik lub robotnik fabryczny, mający troje lub więcej dzieci mieszczących się w jednej nędznej izbie, chętnie oddałby jedno dziecko, które na jakąś chorobę zaraźliwą zapadło, do szpitala dziecięcego dla uchronienia pozostałego rodzeństwa od niechybnej prawie śmierci. Dzisiaj, gdy tylko jedno takie dziecko zachoruje, natychmiast inne na tę samą chorobę zapadają, a sposobu uchronienia ich nie mamy.

Miasto wydało, jak to wyżej widzieliśmy, w r. 1879 34,000 rs. na szpitale, to jest tyle, ile zabrukowanie jednej lub dwóch ulic kosztuje. Suma to (a nawet wydatkowano podobno w tym roku na ten cel 55,000 rs.) bardzo nie wielka, nawet śmiesznie mała. Jeżeli właściciele nieruchomości płacić mają 15% od dochodu swojego *brutto* tytułem podatku miejskiego, to mają prawo żądać, żeby część oddawanych przez nich pieniędzy obróconą była na ochronienie ich od strasznej klęski, jaką stanowi epidemja.

Dobry bruk w mieście, utrzymanie w wykwintnym porządku ogrodów publicznych i skwerów, odpowiednie oświetlenie miasta są to rzeczy nader potrzebne, ale któżby ośmielił się zaprzeczyć, iż pielęgnowanie biednych chorych pilniejszą przedstawia potrzebę?

W rzeczy samej trudno jest uwierzyć, iż miasto, którego budżet roczny wynosi rs. 2,264,941 kop. 82, wydaje na ratowanie swoich chorych ledwo pół setki tysiąca rubli!

Nie wątpimy, iż zarząd miejski głęboko zastanowi się nad temi naszemi uwagami...

Jeżeli miasto w rzeczy samej nic dać nie może, to należy koniecznie jaknajśpieszniej odszukać jakieś na ten cel źródło dochodu, choćby to było w formie oddzielnego podatku, jak to dzieje się w Petersburgu, gdzie podatek szpitalny przynosi 500,000 rs. rocznie.

Sprawa jest pilna i polecamy ją najgoręcej szlachetnej inicjatywie ludzi, którzy już nieraz tak skutecznie koło dobra publicznego się krzątali.

Praktyk.

Listy z nad Newy.

III.

Jeszcze o komisji dla ukrócenia pijaństwa. — Projekt *Wraczebnych wiedomostiej.* — Zmniejszenie liczby świąt. — Zamknięcie teatrów. — Dwie sprawy prasowe. — Świat nudów i... eskamotorów.

Im dłużej przeciągają się obrady komisji dla ukrócenia pijaństwa, tem coraz mniejsze budzą zajęcie i wiarę w skuteczność uchwalanych przez nią półśrodków administracyjnych.

Okazuje się, że największą przenikliwość okazały dwie gazety *Ziemstwo* i *Strana* (nawiasem mówiąc, obie redagowane wzorowo), które od samego początku zwołania komisji rzeczoznawców wyrażały się o jej celowości z wielkiem powątpiewaniem.

Nie można zrobić rządowi zarzutu z wyboru osób powołanych do komisji, wszyscy bowiem rzeczoznawcy uchodzą w opinji publicznej za pierwszorzędnych działaczy prowincjonalnych; źródło niepowodzenia komisji kryje się gdzieindziej. Wielka szkoda np., że powołani rzeczoznawcy dopiero w przeddzień pierwszego posiedzenia komisji otrzymali memorjał rządowy, nie mieli więc czasu ani się w nim rozejrzeć, ani przed wyjazdem do Petersburga na miejscu ze współobywatelami naradzić. Ale najważniejszą przeszkodą do tego, żeby obrady komisji doprowadziły do jakiegokolwiek pozytywnego rezultatu,

---

Dałem znak przyzwolenia, a w chwilę potem prezes klubu zawołał:

— Główny redaktor *Polskiej Gazety* w Nowym Jorku ma głos!

Nie było rady.

Trzeba wam wiedzieć obojej płci czytelnicy, że przed laty niespełna trzydziestu, kiedym mieszkał w Warszawie, mój kolega a zdaje się że i przyjaciel dotychczas, Wacław Szymanowski, ułożył, wyłącznie na mój użytek, dwie zwrotki toastowe, do których mi tylko wypadło dodać trzecią i z tego tworzy się wiersz zastosowany do okoliczności. Odchrząknąwszy więc, powstałem, ująłem kielich szampana i *zaimprowizowałem* co następuje:

Choć poetów rój
Krzyknie na mnie z zgrozą,
Chociaż zawód mój
Każe mówić prozą,

Na przekorę im,
Chwytam skrzydła wieszcze;
Gdy znalazłem rym
W toaście go mieszczę.

I zwracając się do króla, naprawdę zaimprowizowałem następny czterowiersz:

Wita Cię nasz kraj,
Wita Cię nasz stan:
Niech więc żyje Naj...
Najjaśniejszy Pan!

Rozległ się grzmot oklasków, do których król pierwszy dał hasło, wychylając kielich — zdaje się już z drugiego tuzina i kłaniając się uprzejmie; a ja tak mu się szczerze odkłoniłem, że aż na chwilę zniknąłem pod stołem.

Były jeszcze toasty po czesku, węgiersku, hebrajsku, turecku czy arabsku... Toastów tych, również jak i mojego, nikt oprócz *toastowiczów* — nie rozumiał.

Po uczcie przeszliśmy do innej sali na pogadankę. W tym czasie weszli wielcy ochmistrz i szambelan dworu, a za nimi Kanak niosący kosz napełniony upominkami. Zaczęto takowe rozdawać: godniejszym dostały się fotografje króla jegomości ozdobnie oprawne; mniej godnym, książki w hawajskim języku drukowane łacińskim alfabetem w Honolulu; a i mnie dostała się mała broszurka, o kilku stronnicach w tym samym języku i miejscu drukowana.

Od owego czasu upłynęło lat kilka...

Dawid I-szy Kalakaua już oddawna wygrzewał się przy słońcu podzwrotnikowem swojej stolicy, a i ja zbliżyłem się do jego monarchji o tyle, że wszystkiego tydzień drogi parostatkiem nas przedzielał, to jest, przeniosłem się do San Francisco w Kalifornji.

Pamięć uczty, pamięć znajomości z monarchą hawajskim, głęboko się wyryły w moich wspomnieniach ale o broszurze, w której nic — oprócz jednego wyrazu Honolulu — nie rozumiałem, jużem prawie zupełnie zapomniał.

W San Francisco, z powodu mojego syna, Ludwika, który czas jakiś służył... — źle się wyrażam — był pomocnikiem konsula meksykańskiego, zszedłem się raz i poznajomiłem z jego ekscelencją panem Burin, jeneralnym konsulem jego królewskiej mości Dawida I-go. Z rozmowy jakoś wypadło — i nie mogło nie wypaść — żem się pochwalił upominkiem jego monarchy — wyżej wspomnianą broszurą, której nic a nic nie rozumiem.

— Pokaż mi pan to — powiedział ekscelencja — ja umiem po hawajsku i potrafię pana objaśnić.

Spojrzałem nań z uwielbieniem: on umie po hawajsku! Toż to jest język, którego — od śmierci jego eminencji kardynała Mezzofanti — z pewnością nikt w Europie nie posiada.

Tegoż jeszcze dnia zaniosłem panu Burin wspomnianą broszurę. Po chwilowym przeglądzie rzekł do mnie:

— Znam to, jest to rzecz wyborna i ciekawa jako opowieść, a raczej śpiew historyczny, o przybyciu europejczyków i o zamordowaniu kapitana Cook'a; czyli, jak tu bardzo popularna na wyspach Hawai, czyli, jak tu nazywają, Sandwich.

— Powiadasz, ekscelencjo, że to pieśń? A toż, widzi mi się jest proza.

— Tak. Ale Hawajczycy nie zdobyli się jeszcze na wiersze rymowane, ani nawet miarowe; śpiewają prozą, co się i poetom o białej skórze zbyt często przytrafi. Jeśli sobie życzysz, to ci przełożę tę epopeję, słowo w słowo, po francusku.

Spojrzałem nań błagalnie i złożyłem rączęta, jak do modlitwy. Francuz się roześmiał.

— Przyjdź do mnie za dni parę, a dostaniesz mój przekład. Skoro cię mój monarcha obdarzył upominkiem, chcę, abyś i od jego reprezentanta w Ameryce miał pamiątkę.

Jak powiedział, tak się stało.

Mógłbym wprawdzie śmiało utrzymywać, żem tę *epopeję* przełożył z hawajskiego oryginału i nikt w Europie nie potrafiłby mi dowieść kłamstwa; ale na jakiż szwank naraziłbym powszechnie ustaloną opinję o prawdomówności myśliwych i podróżników?! A przytem naraziłbym, znaną na obu półsferach, moją cielęcą pokorę, żadnej wprawdzie matki niessącą.

Z pokorą więc wyznaję, że to jest tłumaczeniem z tłumaczenia, przekładem z przekładu! Z większą jeszcze pokorą dodaję, że i w tym względzie nie jestem inicjatorem — kilkadziesiąt lat temu, nawet za mojej pamięci, raczono polskich czytelników podobnemiż przekładami dzieł daleko ważniejszych: „Illiada“ Homera, „Luizjada“ Kamoensa, dramata Szekspira, a nawet romanse Waltera Scotta były tłumaczone z bardziej upowszechnionych języków: francuskiego i niemieckiego. I nie powiem, aby to było źle, kiedy inaczej być nie mogło. Teraz podobno inaczej się dzieje. Ależ i ja jestem już pono zabytkiem starożytności! Stanąć zaś, choćby na szarym końcu, za Jackiem Przybylskim, Wojciechem Bogusławskim, Dmóchowskimi — uważam sobie za zaszczyt.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

jest sam przedmiot badania, pijaństwo, którego środkami administracyjnemi nietylko wykorzenić, ale nawet osłabić trudno. Ze społeczeństwem oddającem się nałogowi pijaństwa jestto samo, co z upijającą się jednostką. Żeby pojedyńczego człowieka z tego nałogu wyleczyć, trzeba użyć innych środków, aniżeli zamykać przed nim butelkę z wódką.

Tutejszy organ lekarski, *Wraczebnyja wiedomosti*, bardzo słusznie zwracają uwagę, że nałóg pijaństwa jest objawem fizjologicznej anomalji w organizmie ludzkim, sprawa zatem pijaństwa powinna być traktowaną ze stanowiska nauki lekarskiej, a przedewszystkiem hygieny; w tym celu *Wracz. wied.* proponują, ażeby uorganizowany został specjalny zjazd lekarski dla roztrząśnięcia kwestji o alkoholizmie i o paljatywnych i radykalnych środkach walki przeciw temu nałogowi.

Również praktyczną wartość ma projekt *Porjadka* zmniejszenia dni świątecznych, „które w Rosji nazywają charakterystycznie *kabackiemi*“. Organ p. Stasiulewicza zwraca uwagę, że w Rosji prawie połowę roku stanowią święta i dlatego pracująca Rosja, mając całkowitą liczbę „gęb“, potrzebuje podwójnych sił roboczych, tam, gdzie jak np. w Niemczech potrzebują jednej roboczej siły. Bliskość jednego święta od drugiego wywołuje równie jeżeli nie więcej opłakane skutki, jak bliskość jednego szynku od drugiego; trudno naturalnie porównywać Rosję z protestancką Germanją, ale nawet katolicka Francja np. nie przedstawia takiego procentu dni świątecznych.

Taką jest myśl *Porjadka* i trudno nie uznać jej za słuszną, szkoda tylko, że projekt zmniejszenia dni świątecznych, gdyby był nawet serjo podjęty, natrafiłby na takie przeszkody, o zwalczeniu których ani jeszcze marzyć nie można.

Jeżeli jednak nie można usuwać *przyczyn* wywołujących szerzenie się pijaństwa, nie należałoby przynajmniej tworzyć nowych. Tymczasem do tego właśnie dąży projekt, podniesiony przez niektóre pisma, aby w wigilję dni świątecznych i przez cały post czterdziestodniowy przedstawienia teatralne itp. w języku rosyjskim zostały wzbronione. Dla drobnego urzędnika, rzemieślnika i prostego ludu, wieczór sobotni jest jedynym dniem w tygodniu, w którym może oddać się rozrywce, nie trapiąc się myślą, że nazajutrz trzeba ranną porą wstać do pracy. Odejmując klasie pracującej możność bywania w teatrze w ten jeden prawdziwie swobodny wieczór, skazuje się ją na szukanie innych, daleko mniej szlachetnych i pożytecznych rozrywek, a nadewszystko pcha się ją gwałtem prawie w otwarte drzwi szynku. Po co w takim razie zwoływać komisje dla ukrócenia pijaństwa?...

W ostatnich czasach zaszły tu dwa procesy prasowe, które zasługują na szerszą uwagę.

Redaktor i wydawca b. popularnego tygodnika *Ilustrirowannyj Mir*, wychodzącego jak wszystkie pisma ilustrowane pod cenzurą, p. Turba, pociągnięty został do odpowiedzialności karnej za wydrukowanie w nr. 9 *Ilust. Mira* (za luty r. b.) projektu najpoddańszego adresu szlachty petersburskiej o zniesienie deportacji administracyjnej. Na swoją obronę p. Turba przytoczył, że korektura pomienionego artykułu nie została zwróconą przez cenzora w czasie właściwym, przed wyjściem numeru i powtóre, że podanie, o jakiem mowa, zarówno jak i mowa p. Szakicjewa o niewłaściwości wysyłki administracyjnej, były wydrukowane we wszystkich gazetach stolicy, za co jednakże te ostatnie karane nie były. Sąd okręgowy petersburski uznał p. Turbę winnym wydrukowania artykułu bez cenzury i skazał go na 10 rs. kary i trzy dni aresztu na odwachu wojskowym.

Druga sprawa toczyła się przed kratkami sądu odeskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadł redaktor i wydawca *Odeskawo listka*, p. Nawrocki, obwiniony o wydrukowanie bez cenzury w nr. 92 artykułu p. t. „Słuchajcie, czytajcie i podziwiajcie“ z obelgami przeciwko p. Ozmidowowi. Redaktor i zecerzy tłumaczyli się, że artykuł był ocenzurowany, tylko korektura z podpisem cenzora zginęła; cenzor oświadczył, że tego rodzaju artykułu puścićby nie mógł. Sąd okręgowy uniewinnił p. Nawrockiego.

Dziwnym zbiegiem okoliczności komedja „*Le monde où l'on s'ennuie*“ Paillerona wystawioną została po raz pierwszy w tutejszym francuskim teatrze tego samego dnia co i w Warszawie.

Sztuka podobała się bardzo. Wykonanie było wyborne. Krytyka tutejsza przyjęła ją z wielkiem uznaniem.

Nie mogę wstrzymać się, żeby nie przytoczyć uwagi, jaką natchnęła „Świat nudów“ najlepszego z tutejszych recenzentów teatralnych A. Iwanowa, w *Porjadku*.

„*Le monde où l'on s'ennuie*, pisze p. Iwanow, rzecz nietylko scenicznie udatna, ale i zupełnie literacka, napisana rozumnie, z wybornie pochwyconemi rysami rzeczywistości. To nie to, co nasze domorosłe „*Arachny*“ i nędzne przeróbki na russkie obyczaje. Może być, że jaki recydywista kradzieży literackiej, z dobranym kluczem, już wyciągnął rękę po komedję Paillerona i przerabia ją na modłę russką, śmiało podpisując „motyw zapożyczony“ („chustka zapożyczona“ mógłby powiedzieć inny artysta kieszonkowego złodziejstwa) i kto to wie, może wkrótce zobaczymy afisze zapowiadające komedję Paillerona pod zmienionym długim tytułem.

Przyklaskuję odwadze p. Aleksandra Iwanowa, który swojej braci literackiej rzucił w twarz jeden z najcięższych i najzasłużeńszych zarzutów,—nieposzanowanie cudzej własności. Trudno bowiem opowiedzieć, z jakim brakiem skrupułu postępują tutaj drugorzędni komedjopisarze, tucząc sławę i nabijając grosze na cudzym dobytku. Nietylko zmieniają się tytuły tłumaczonych komedyj, ale przerobiwszy zagraniczne nazwiska i godności na swojskie, dodawszy kilka lokalnych zaklęć i przysłów, plagiator odczuwa już dreszcze ojcowstwa i co najwyżej raczy pod napisanym olbrzymiemi literami tytule komedji i własnem nazwisku, dopisać drobnemi głoskami: „motyw zapożyczony“. Podług takiej recepty przyprawieni żyją w rosyjskiej komedji: Korzeniowski, Fredrowie, Narzymski, Bałucki i inni...

□

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Według informacyj gazety *Nowosti*, wkrótce wypracowany zostanie projekt ustanowienia centralnego zarządu wojennego, przy którym zarządy intendentury, inżenierji i artylerji utracą swoją samoistność i wejdą tylko w jego skład jako oddziały jednej całości; centralny zarząd wojenny, jak mówią, znajdować się będzie przy głównym sztabie.

= *Warsz. Dn.* podaje, iż ministerjum wojny potrzebuje 2698 osób do zatrudnień piśmiennych; ze sprawozdania zaś ministra wojny z 1878 r. dowiadujemy się, iż w zarządach ministerjum było akt urzędowych 18,000,000, na co papieru użyto przeszło 40,000,000 arkuszy.

= Gazety rosyjskie twierdzą, że powstał zamiar zniesienia ulg w odbywaniu służby wojskowej dla osób które według kwalifikacyj naukowych należą do 4-ej kategorji. Obecnie też gazety donoszą, że tenże sam zamiar istnieje co do osób należących do kategorji 3-ej. W związku z temi wiadomościami jest jeszcze i wieść o przedłużeniu terminu obowiązkowej służby dla osób, które otrzymały wyższe i średnie wykształcenie. I tak osoby należące do 1-ej kategorji, zamiast sześciu miesięcy jak dotąd, obowiązane będą służyć rok i sześć miesięcy, a należące zaś do 2-ej kategorji dwa lata. Projekt ten zostanie zakomunikowany do opinji ministerstwu oświecenia.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza cyrkularz sekretarza stanu Grota, w którym dla zmniejszenia niepotrzebnej pisaniny w biurach administracji więziennej zalecone są zmiany w sposobie prowadzenia statystyki więziennej.

= Królewska regencja w Opolu z powodu, iż zaraza na bydło rogate wzmogła się w Niższej Austrji, pojawiła się na granicy Galicji z Rosją i rozprzestrzeniła się w Królestwie Polskiem w gubernji piotrkowskiej, rozporządza co następuje: 1) Wprowadzanie i przewóz owiec z Austro-Węgier do czasu nowego rozporządzenia zostaje wzbronione. 2) Zabrania się również wprowadzania i przewozu z Austro-Węgier i Rosji części bydła rogatego, owiec i kóz w stanie świeżym i surowym, a mianowicie skór, rogów, kości, pazurów, szerści, a także mierzwy i szmat. Co się tyczy przewozu i wprowadzania masła, mleka, sera, łoju topionego w beczułkach i bryłach, mąki kościanej i nawozu krowiego pozbawionego odoru i zmielonego na proszek, oraz mięsa wędzonego, to wprowadzanie i przewóz tych artykułów i nadal jest dozwolony. 3) Przepisy powyższe otrzymują moc prawną z dniem ich ogłoszenia. 4) Naruszenie tych przepisów pociąga za sobą karę.

= W roku bieżącym spłaconą zostaje ostatnia rata długu zaciągniętego przez miasto na budowę ratusza, wynosząca 28,705 rs. 35 kop. Pożyczka ta wziętą została w r. 1866 z Banku polskiego w sumie ogólnej 300,000 rs. Wskutek umorzenia ostatniej raty, budżet miasta już od roku przyszłego wolny będzie od znacznych spłat na ten cel. Z innych długów miejskich jedynym znaczniejszym jest dług zaciągnięty w roku 1844 w Banku polskim w sumie 1,200,000 rs. na budowę Nowego zjazdu, który z początkiem roku przyszłego wynosić będzie jeszcze 605,270 rs. 59½ kop. Amortyzacja owego długu ukończoną zostanie dopiero w roku 1893.

= Oczyszczanie głównych ulic Warszawy oddane będzie, tak jak w roku poprzednim, drogą licytacji prywatnemu przedsiębiorcy; magistrat, nauczony doświadczeniem, do kontraktu dołączy nowe zastrzeżenia, których spełnienie ma być zabezpieczone przez przedsiębiorcę kaucją w sumie 2,000 rs.

= Jedno-klasowa szkoła miejska na Pradze ma być przemienioną na dwu-klasową; wskutek tego miasto na jej utrzymanie asygnować ma więcej niż obecnie o rs. 900.

= Pomocnikom komisarzy policyjnych zalecono częstsze niż dotąd obchodzenie powierzonych im cyrkułów i pilniejsze baczenie na służbę zewnętrzną i wykonywanie wydawanych przez władzę rozporządzeń.

= Służba policyjna otrzymała polecenie udzielania pomocy w razie potrzeby pracującym przy robotach mierniczych i inżenierskich, wykonywanych w celu przeprowadzenia kanalizacji i wodociągów.

= Wczesne mrozy, które w roku bieżącym wystąpiły już w początku października, dały się we znaki gospodarstwom rolnym, szczególniej przy wykopywaniu ziemniaków i buraków. Wskutek tego podniosły się ceny tych produktów, co znów odbiło się naturalnie na cenie cukru, za pud którego żądają teraz około 7½ rubla. Również zdrożał i spirytus, za którego wiadro płaci się 8 rs. Korzec pszenicy kosztuje 9 rs., pstrą można nabyć za rs. 7; żyto sprzedaje się po rs. 6 kop. 60 za korzec, jęczmień po rs. 5, owies rs. 3 k. 50, groch rs. 8. Również podskoczyły w cenie siano i słoma. Za centnar siana 120-funtowy płaci się po rs. 2 i drożej, za pud zaś kop. 70. Centnar słomy również 120-funtowy kosztuje rs. 1, a niekiedy dochodzi do rs. 1 kop. 50 przy niedostatecznym dowozie.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś po raz trzeci „Elda“ p. Catalaniego.

* Teatr mały występuje dziś z nową operetką Offenbacha „Bęben.“

Rzecz ta, do której tekstu dostarczyli pp. Vanloo i Leterrier, graną była niedawno w Paryżu.

* P. Rzecznik, artysta sceny poznańskiej, został zaangażowany przez dyrekcję teatrów warszawskich.

* Znany w Niemczech *basso profundo*, Władysław Seideman, warszawianin, po zerwaniu kontraktu z teatrem drezdeńskim, rozpocząć ma właśnie szereg występów w operze cesarskiej w Wiedniu.

Opera polska w Warszawie nie ma w tej chwili basisty... czyżby więc o rokowaniach z p. S. pomyśleć nie można?

* W liczbie pierwszorzędnych artystów, mających zamiar nawiedzić Warszawę, jest także głośna tyle Zofja Menter, która zapowiada nam swój przyjazd w miesiącu marcu przyszłego roku.

Obecnie znakomita fortepianistka zbiera laury w Madrycie.

Trzy jej koncerta, dawane w teatrze Zarzuela, miały świetne powodzenie.

Pisma madryckie rozpływają się w pochwałach dla pani Menter.

* W tych dniach nakładem Kruzińskiego i Lewiego wyszło „25 preludyj dwu, trzy i czterogłosowych na organ lub fisharmonję do użytku organistów i kształcącej się młodzieży“, przez Wł. Żeleńskiego.

Zbiór ten został aprobowanym przez instytut muzyczny w Warszawie.

= Dla uczniów!

Czytelnicy przypominają sobie zapewne odezwę, umieszczoną w naszem piśmie, o pomoc dla uczącej się młodzieży, przed którą zamykały się drzwi szkoły z powodu nieopłaconych wpisów...

Odezwa nasza, niestety! przeszła prawie bez echa: ofiary napływały leniwo wówczas, gdy sprawa nie cierpiała zwłoki, gdy dziesiątki potrzebujących oczekiwały na każdego rubla!

Obecnie odezwa nasza odnosi pożądany skutek.

P. Zygmunt Noskowski, chcąc przyjść z doraźną pomocą kształcącej się młodzieży, uzyskał pozwolenie od władzy na urządzenie koncertu na korzyść uczniów gimnazjalnych.

Koncert ten odbędzie się prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu przy urozmaiconym programie.

Dochód z koncertu, który niewątpliwie znajdzie poparcie w szerokiem kole publiczności, zostanie złożony do dyspozycji naszej redakcji.

Tym sposobem dzięki p. Noskowskiemu i poparciu zawsze chętnego w takich razach ogółu niejeden błąkający się dotąd pod murami gimnazjum będzie mógł dalej kształcić się i przygotowywać do pracy w przyszłości...

= Prośba.

W tych dniach odebraliśmy list od p. A. Z., pisany pod adresem pp. budowniczych, właścicieli zakładów fabrycznych itd.

List ten zawiera prośbę w imieniu uczącej się młodzieży w szkołach technicznych o wzory rysunkowe.

U każdego z tych panów znajdują się bądź dawne ich ćwiczenia, dziś im zupełnie nieużyteczne, bądź

rysunki modelowe, które walają się w pyle i zapomnieniu, gdy tymczasem młodzież nasza nieraz się musi bez odpowiednich wzorów obchodzić.

Spodziewamy się, że głos p. A. Z. nie minie bez echa i nadmieniamy, iż gotowi jesteśmy pośredniczyć w przesłaniu takowych.

= Rosyjska ajentura telegraficzna.

Petersburska ajentura telegraficzna, o której kilkakrotnie wspominał nasz korespondent, otwiera w Warszawie swą filję.

Depesze jej będą dwojakie: cyrkularzowe i specjalne.

Pierwszych cena zależyć będzie od ilości prenumeratorów, drugich—od umowy

Podobne filje z czasem mają być otwarte i w innych miastach gubernjalnych.

Ajentura petersburska zapowiada, iż będzie miała wiadomości z pierwszej ręki.

= W sprawie spisu jednodniowego.

Niezmordowany w doprowadzeniu do pomyślnego rezultatu dzieła spisu jednodniowego, sz. prezydent miasta zaprosił znowuż na jutro, we czwartek, na godzinę 7 wieczór, przewodniczących okręgów „spisu jednodniowego“ dla dokończenia obrad nad szematami, przerwanych w sobotę z powodu spóźnionej pory.

Oprócz ostatecznego zatwierdzenia rubryk szematu budynkowego, przedmiotem obrad ma być także zebranie opinij o dniu stanowczym, w którym spis ten ma się odbyć w początkach roku przyszłego.

= Tramwaje.

Osoby, jadące tramwajem na całej długości linji, uskarżają się na zupełnie niepotrzebne przystanki, jakie wagony odbywać muszą na tak zwanych „stacjach“ przed kościołem św. Anny, Krak.-Przedm. i na placu św. Aleksandra, z powodu nieobecności na miejscu kontrolerów sprawdzających bilety.

Sądzimy, że kontrola ta mogłaby być w ten sposób urządzoną, iżby ci panowie urzędnicy zamiast przetrzymywania wagonów na stacjach, obowiązani byli bezzwłocznie po nadejściu wagonu wsiadać doń i bilety w ciągu dalszego biegu wagonu kontrolować.

O tablice na słupach oznaczone „stałe miejsce“ przystanków, choćby kilkosekundowych, na rogach przecznic, również gorąco publiczność się domaga.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Wyczytawszy w jednem z pism wiadomość o zmniejszeniu godzin pracy i wysokości wynagrodzenia w dwóch oddziałach rzemieślników pracujących w zarządzie mechanicznym dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko bydgoskiej w imieniu prawdy muszę oznajmić, iż wiadomość ta jest mylną.

W dwóch warsztatach z ogólnej liczby ośmiu zmniejszono wprawdzie czasowo zajęcia, lecz tylko o dwie godziny dziennie tak, że obecnie robotnicy pracują od $7\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$ godziny (wspomniane pismo głosi: „ograniczono liczbę pracy do godziny 12 ej w południe“).

Przewidywane zaś dalsze ograniczenia godzin pracy, jakie ów artykuł zapowiada, oparte są na domyśle piszącego, żadna fabryka bowiem nie może naprzód wiedzieć, czy jej zajęcia zależne od tysiąca okoliczności po upływie pewnego czasu powiększą się lub też zmniejszą.

Z poważaniem

Jan W.,

urzędnik zarządu warsztatów mechanicznych.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Grasujące obecnie choroby zaraźliwe wśród dzieci skłoniły władzę policyjną łącznie z lekarską do rozesłania polecenia wszystkim lekarzom praktykującym w Warszawie, aby ci o wszelkich wypadkach chorób zaraźliwych natychmiast zawiadamiali urząd lekarski.

Rozporządzenie to, mające na celu położenie tamy dalszemu szerzeniu się zarazy, jest w istocie bardzo praktyczne i użytecznem być może, zdaniem jednak naszem powinno ono uledz pewnemu rozszerzeniu.

Wiadomą jest rzeczą, iż znaczna część uboższych mieszkańców Warszawy, właśnie owa część, wśród której najwięcej szerzą się choroby zaraźliwe, nie będąc w stanie opłacać doktora, wzywa częstokroć felczera.

Wydane rozporządzenie mówi tylko o lekarzach, nie obowiązuje przeto felczerów, wskutek czego wiele bardzo wypadków chorób zaraźliwych nie dochodzi do wiadomości władzy, przez co działalność jej w tym kierunku nie może się należycie rozwinąć.

Dla zupełnego więc dopięcia celu, urząd lekarski winien właściwą drogą wezwać wszystkich felczerów, aby bezzwłocznie zawiadamiali władzę policyjną o wszelkich wypadkach chorób zaraźliwych.

Tym tylko sposobem cel może być osiągniętym.

Stanisław L., felczer.

= Schwytany.

Zuchwalstwo rzezimieszków dochodzi do niezwykłych rozmiarów.

Dnia wczorajszego w godzinach południowych, dwaj złoczyńcy, otworzywszy drzwi wytrychem, dostali się do mieszkania przewodniczącego w instytucji jałmużniczej, mniemając, iż nikogo w domu niema.

Lokaj obecny w salonie pochwycił jednego z nich i oddał w ręce policji.

Schwytany ptaszek liczy 20 lat, lecz, jako recydywista, znany jest w rocznikach sądowych.

W śledztwie pierwiastkowem z całym cynizmem zapewniał, że sądy wolność mu przywrócą, jak to już nie raz bywało...

= Zamach samobójczy.

Adam M., zamieszkały w domu pod nr. 17 przy ulicy Wilczej, targnął się wczoraj na swoje życie.

Powiesił się on na drzwiach na pętli rzemiennej.

Na szczęście spostrzeżono go dość wcześnie, odcięto i do życia przywołać zdołano.

Przyczyną, o ile się zdaje, zamachu był chorowity stan zdrowia nieszczęśliwego...

= Sarah Bernard.

Jak już wspomniał wiedeński nasz korespondent, Sarah Bernard oszołomiła wesołych mieszkańców stolicy austrjackiej.

Była ona bohaterką, około której skupiał się cały interes chwili.

Podobno ekscentryczna artystka otrzyma złoty krzyż zasługi.

W ostatnich dniach jej pobytu Makart malował portret Sary w stroju Donny Sol z „Hernaniego“ ona zaś... malowała równocześnie jego portret *a la* Roubens, co miało być niezmiernie czułem.

Tu nadmienić musimy, iż słynna artystka niemiecka Józefina Gallmayer, obdarzona niedościgłym prawie talentem imitacyjnym, wystąpiła właśnie w Carltheater w napisanej *ad hoc* krotochwili p. t. „Sarah i Bernard.“

W rzeczy tej Gallmayer acz tuszy *echt* wiedeńskiej, naśladowała podobno ruchy tragiczki i manjery jej sparodjowała po mistrzowsku!

So a Hetz war noch nicht da — wołają uradowani wiedeńczycy...

= Zdania.

...Rozumny człowiek korzysta z rady nawet wtedy, kiedy za nią nie idzie...

...W oczach kobiet wiek pozostawia ślady tylko na cudzych twarzach...

...Kto nie ulega słabościom przyjaźni, nie zna też jej siły...

...Nie chcesz się zestarzeć? kochaj kobiety—aby je kochać dobrze, trzeba kochać wszystkie...

...Medycyna nie daje często życia ani choremu ani lekarzowi...

...Nigdy ludzie nie cierpieli z powodu serca tyle co dziś, a nigdy właśnie nie mieli go tak mało...

...W historji powtarzają się ciągle też same komedje i dramata, tylko w coraz innych kostjumach i dekoracjach...

= Napomnienie.

Nauczyciel strofując ucznia:

— Chłopcze, popraw się i weź pilnie do nauki, twoje bowiem postępowanie przyprawi ojca o siwiznę.

— O! nie panie—odrzekł uczeń – tatko nie osiwieje, gdyż nosi perukę...

= Miłość macierzyńska.

Pewien docent uniwersytetu odczyt swój o eskimosach zakończył słowami:

— Wzruszającą jest miłość i troska kobiet o swoje dzieci; nie spuszczają ich one z oka ani na chwilę i dla tego noszą je bezustannie na plecach.

= W sądzie.

— Nie dosyć żeś tego człowieka pobił, ale jeszcze zabrałeś mu surdut.

— Panie sędzio, to tylko na pamiątkę...

— W smutną rocznicę śmierci ś. p. Konstantego Bach i matki jego Józefy z Jastrzębskich, składam rs. 5 na wpis dla niezamożnych uczennic. *M. G.*

— W dniu wczorajszym, o godzinie 5-ej po południu, w gmachu po dominikańskim przy ulicy Freta odbyły się wybory na opiekuna, zastępcy i sekretarza rady opiekuńczej ubogich cyrkułu 2. Wybrano: na opiekuna— Andrzeja Mellera, na zastępcę— Gwalberta Matuszewskiego, na sekretarza—Rudolfa Froniek.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu ś. p. Józefa Krzyżanowskiego, w dniu 8 (20) lutego 1882 roku przypadają do rozdziału tytułem wsparcia z procentów od legowanych kapitałów następujące sumy:

a) Między sieroty, byłe wychowanki lub wychowańców szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie rs. 25 kop. $32\frac{1}{2}$.

b) Między sieroty, byłe wychowanki instytutu św. Kazimierza w Warszawie, rs. 45.

Do korzystania z wsparć mają prawo tylko te sieroty, które po wyjściu z pomienionych zakładów pozostając bądź w służbie prywatnej, bądź też w terminie u rzemieślników zaprowadzą się moralnie i rzeczywiście na wsparcie zasługują.

Współubiegający się o pozyskanie wsparć winni najdalej do dnia 7 (19) stycznia 1882 r. wnieść o to podanie do kuratora zakładu, w którym się wychowywali i dołączyć:

1) Świadectwo dwóch właścicieli domów poświadczone przez właściwą władzą policyjną o ich sposobie do życia, niezamożności i moralnem prowadzeniu się.

2) Książeczkę służbową, jeżeli pozostają w służbie.

3) Zostający w terminie u rzemieślników, świadectwo majstra, u którego się znajdują o sprawowaniu, poświadczone przez komisarza policji właściwego cyrkułu.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*

Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że dnia 8 (20) lutego 1882 r. z procentów od kapitałów legowanych przez ś. p.:

1) Księdza Franciszka Bogomolca.
2) Kasztelana Franciszka Nakwaskiego
3) Józefa Krzyżanowskiego.
4) Rozalję Fontana.
5) Karolinę Kuczakiewicz.
6) Klarę Pawłosiewicz.
7) Bronisława Krzyżanowskiego.
8) Franciszka Antoniego Welke.
9) Księdza Grzegorza Wyżykowskiego—i
10) Aleksandra Rożyńskiego, na wsparcie biednych wstydzących się żebrać przypada do przyznania 15 wsparć po rs. 54—na sumę rs. 810, 44 wsparć po rs. 13 kop. 50—na sumę rs. 594, jedno wsparcie rs. 13 kop. 67.

Czyli 60 wsparć na sumę rs. 1417 kop. 67.

Przeto osoby pragnące współubiegać się o pozyskanie jednego z pomienionych wsparć obowiązane są najpóźniej do dnia 19 (31) grudnia r. b. wnieść o to podanie do rady miejskiej.

Krewni zaś ś. p. Rozalji Fontana lub jej męża, o ile jeszcze z tego zapisu nie korzystali, przy podaniach winni są dołączyć:

a) Dowody usprawiedliwiające pokrewieństwo ich z zapisodawczynią ś. p. Rozalją Fontana lub z jej mężem, poświadczone przez właściwą władzę.

b) Metrykę urodzenia.

c) Książeczkę legitymacyjną—i

d) Świadectwo dwóch właścicieli nieruchomości, poświadczone przez właściwą władzę policyjną o ich ubóstwie i prowadzeniu się.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*

Sekretarz rady *J. Magnuski.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Jerzemu B.* Czesław Jankowski.

— *Panu S. K.* W artykule naszym „Lekceważenie przepisów“ nie mamy nic do zmienienia. Reklamacja pańska znajduje się w redakcji do odbioru.

— *Panu C.* Cenny pański artykuł „O mnie i za mnie“ drukowanym być nie może, ponieważ obszar jego nie odpowiada szczupłym ramom *Kurjera.*

— *Panu S. W.* Mylisz się pan, jestto wyrażenie utarte i uzasadnione. Wyrażenie to powstało dawno i oznacza śmiech serdeczny, jakim się śmieją w epopejach Homera.

— *Prenumeratorce z Noworadomskiego.* H. J. Boguska.

— *Panu J. Kol.* Artykuł pański, natchniony zacną myślą, ze względu na osnowę, już nieraz w *Kurjerze* wyczerpaną, drukowanym nie będzie.

— *P. Marji Wied.* Nic o tem nie wiemy.

— *P. D. H. (poste restante).* Artykułu zwrócić nie możemy, zwrotu bowiem nie zastrzegano.

— *Pani B. Ż.* Listu pani ogłosić nie możemy, choć w pewnym stopniu przyznajemy mu rację.

— *Panu H. K.* Sprawa poruszana i załatwiona.

— *Panu K. S.* Upomnieliśmy się.

— *Pani M. R.* Bawi w Madrycie, nie cieszy się jednak osobliwem powodzeniem.

— *X. X.* i *S. S.* Niepodobna.

— *Dyrektorowi.* Więcej nad to co zaczerpnęliśmy z *Nowosti*, iż mieszkańcy Wilna i Żytomierza wnieśli do właściwej władzy prośbę o pozwolenie założenia teatru polskiego tamże—nie wiemy.

— *P. Władysławowi S.* Nie kwalifikuje się z powodu, iż teorja o grzybkach błonicowych jest błędną.

— *Panu P. W. S.* Kwestja to zanadto ważna, aby ją w kilku wierszach rozstrzygać.

— *Panu J. Ł.* Jestto rzecz może dobra, ale nie na dyfteritis.

— *Panu J. Mal. w miejscu.* Skargę pańską zakomunikowaliśmy komu należy.

— *Łaskawe korespondentki i szanownych korespondentów* z miasta upraszamy o kładzenie daty na ich listach.

— *Janu Józefowi Brz.* — Godzimy się w zupełności z panem, mimo to listu pańskiego umieszczać nie możemy. Sprawa to zbyt osobista.

— *Pani C. D.* — Nie chcemy zbyt zasmucać starych kawalerów i dlatego wiersza pani nie drukujemy.

— *K. Sarjuszowi.* — Prosimy.

— *Pani S. W.* — „Że to było wczoraj“ wierzymy, ale do druku nie damy. Rękopism zniszczony.

Nekrologja.

† W dniu wczorajszym, o godzinie 6-tej zrana, zmarł we Włocławku po długich cierpieniach, b. obywatel ziemski i właściciel cegielni w Burakowie ś. p. Antoni **Kopczyński**; o dniu pogrzebu i przywiezieniu ciała osobne ogłoszenie zawiadomi.
—29259—

† Jutro, dnia 17 b. m., o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża, na Krakowskiem-Przedmieściu, msza św. za duszę ś. p. Karoliny z Krzemińskich **Zielińskiej**.
—29154—

† W dniu 17 b. m., we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Róży z Szemplińskich **Heryng**, odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —29156—

† We czwartek, dnia 17 listopada, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Salomei z Kamińskich **Marczewskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana.
—29177—

† We czwartek, dnia 17 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Kazimiery **Bierzyńskiej**, b. dziedziczki dóbr w gubernji kieleckiej, odprawi się żałobna wotywa w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, na którą syn z synową zaprasza krewnych i życzliwych.
—29180—

† W piątek, dnia 18 b. m., jako w dziesiątą rocznicę śmierci Leonardy z Szyców **Strzeleckiej**, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, odprawi się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, na które siostra zaprasza przyjaciół i znajomych. —29208—

† Wszystkim osobom, które w dniu 6 b. m. i r., pomimo nader niesprzyjającej pogody raczyły przyjąć chętny udział w smutnym obrzędzie pochowania zwłok na cmentarzu powązkowskim ś. p. żony mojej Salomei z Trochanowskich **Łagowskiej**, składam serdeczne Bóg zapłać. Z powodu zaś nadchodzącego dnia imienin ś. p. Salomei, we czwartek, dnia 17 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które zapraszamy krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych.
—29243—
Andrzej Łagowski z synami.

—B. p. Bernard **Winawer**, kupiec, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie d. 15 b. m., mając lat 62. W smutku pogrążeni synowie, córki, zięciowie, synowe, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Twardej, nr 20, we czwartek, dnia 17 b. m., o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —29245—

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Berlin 15-go listopada.

Cesarz Wilhelm otworzy osobiście radę państwa.

W mowie tronowej mieścić się też ma ustęp o monopolu tabacznym.

Ks. kanclerz miał dłuższą z monarchą konferencję, wskutek której o ustąpieniu jego mowy być nie może.

Dzienniki zaznaczają, iż kanclerz, opuszczając gabinet konferencyjny, był niezwykle zadowolony i rozpromieniony.

Berlin 15-go listopada.

Następca tronu wrócił dziś w południe do stolicy.

Dzienniki wieczorne zaznaczając powrót dodają, iż następca tronu trzymał się w ostatnich dniach zdala od polityki, co zbija pogłoski jakoby książę miał występować przeciw kanclerzowi.

Wiedeń 16-go listopada.

Na podstawie najlepszych informacyj mogę zapewnić, że rząd austrjacki przyjął względem węgierskiego zobowiązania co do ustanowienia wyższego podatku od nafty.

Rada państwa będzie zatem zmuszoną zgodzić się na ten podatek, gdyż inaczej stanowisko ministra skarbu byłoby zagrożone.

Natomiast dla ochrony przemysłu naftowego w Galicji zaprowadzonem będzie wysokie cło od nafty zagranicznej.

Kraków 15 go listopada (otrzymany po zamknięciu wczorajszego numeru).

Józef Majer obrany został jednogłośnie prezesem Akademji umiejętności na dalsze trzylecie.

Petersburg 16-go listopada.

Pod prezydencją radcy tajnego Nekrudowa utworzoną została komisja dla ułożenia ogólnej ustawy dróg żelaznych.

Po ułożeniu ustawy, takowa będzie przekazaną Najwyżej ustanowionej komisji kolejowej pod prezydencję hr. Baranowa i następnie bezpośrednio wniesioną do rady państwa.

W komisji tej ministerstwo komunikacyj nie jest reprezentowane.

Petersburg 16-go listopada.

Dziś, o godzinie 12-tej w południe, w wielkiej sali konferencyjnej Cesarskiej akademji sztuk pięknych w obecności J. C. W. W. Ks. Włodzimierza honorowego prezesa Akademji, W. Ks. Sergjusza i wielu dygnitarzy odbył się akt uroczysty z rozdaniem przysądzonych nagród artystom wymienionym w onegdajszym moim telegramie.

Sala była przepełnioną wyborową publicznością.

W chwili wręczenia przez Wielkiego Księcia Włodzimierza wielkich złotych medali pp. Bakałowiczowi i Szylerowi, Wielcy Książęta i całą publiczność powstała z miejsc, orkiestra trzykrotnie zagrała fanfarę i rozległy się oklaski.

Na uroczystości obecnych było wielu mieszkających tutaj polaków i polek.

Po ukończeniu aktu obecni zwiedzili wystawę prac konkursowych.

— *Sprostowanie.* — **We wczorajszym telegramie naszym o składzie nowego gabinetu paryskiego skutkiem opuszczenia przy składaniu po wyrazach: „ministrem spraw wewnętrznych zostanie" wyrazów: *Gambetta a przy nim jako sekretarz stanu Spuller; Waldec—Russeau ministrem,* a w końcu telegramu wyrazów: *sztuki piękne,* cały telegram został błędnie opatrzony znakami pisarskiemi, co się niniejszem prostuje.**

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Medjolan** 14-go listopada. — Onegdaj rano zawaliło się sklepienie kościoła budowanego przy ulicy Galileo. Kilkunastu robotników spadło z rusztowania. Jeden z nich jest zabity, czterech umierających, a dwóch ciężko rannych. Katastrofę przypisują złej budowie kościoła.

× **Londyn** 14-go listopada.—Nieporządki w Irlandji nie ustają. P. Hogan, prezydent ligi rolnej w Kilkerrin, wypuszczony z więzienia przed miesiącem, powtórnie został aresztowany. Donoszą również i o kilku innych aresztowaniach.

× **Londyn** 14-go listopada.—Z Liverpoolu telegrafują do *Timesa*, iż tamże nadeszła z Cape Coast Caitle depesza z 16-go października, która donosi, iż król Aszanti kazał zabić 200 młodych dziewcząt, aby z krwią ich zmięszać wapno użyte przy naprawianiu pałacu królewskiego; jedna z nich zdołała się uchronić ucieczką przed śmiercią i opowiedziała to zdarzenie anglikom.

× **Dublin** 14-go listopada.—Właściciele dziennika *United Ireland* donoszą w swem piśmie, iż wystąpią przed sądem cywilnym z żądaniem 2000 funtów szterlingów wynagrodzenia strat, ponieważ ajenci policyjni pozrywali plakaty wskazujące treść gazety; dalej zwracają się oni z odezwą do sekretarzy wszystkich filij Ligi rolnej z prożbą, o nadsyłanie tygodniowych sprawozdań o położeniu, zachowaniu się i staraniach dzierżawców w ich obwodach.

× **Edynburg** 14-go listopada.—W kwietniu roku przyszłego otwartą tu będzie pod patronatem księcia Edynburskiego międzynarodowa wystawa rybacka.

× **Lizbona** 14-go listopada.—Dzienniki portugalskie donoszą, o nieporządkach w Vidigneira i w innych miejscowościach, zaszłych przy wyborach municypalnych. Siła zbrojna przeszkodziła zamordowaniu mera. Aresztowano czterdzieści osób. Odkryto tajemny skład broni i amunicji.

× **Berlin** 14-go listopada.—Odbywa się tu pierwszy niemiecki kongres dla niesienia pomocy ubogim i dobroczynności; delegatów przybyło 130.

× **Berlin** 14-go listopada.—Onegdaj przybył tu pociąg emigracyjny żydowski, wiozący 230 osób. Wyjechali oni do Hamburga, zkąd udają się do Ameryki. Jest to trzeci tego rodzaju pociąg, a zapowiadają ich jeszcze więcej.

× **Jena** 14-go listopada. — Zmarł tu profesor wydziału filozoficznego Fortlage, autor rozlicznych filozoficznych i literacko- istorycznych dzieł.

× **Wiedeń** 14-go listopada. — *Wiener Zeitung* ogłasza przeniesienie w stan spoczynku na własne żądanie namiestnika i komendanta wojskowego w Dalmacji, feldmarszałka porucznika bar. Rodicha; miejsce jego zajmie feldmarszałek-porucznik br. Jovanovics.

× **Peszt** 14-go listopada.—Wczoraj po południu przybyła tu Sara Bernhardt; na jej powitanie zebrało się na dworcu około 400 osób, pomiędzy temi deputacja *„Cercle français"*.

× **Praga** 14-go listopada. — Arcyksiążę Rudolf wraz z swoją dostojną małżonką oraz księciem Koburskim wyjechali do Siedmiogrodu.

× **Charkow** 14-go listopada.—Niejaki Charitoneńko ofiarował ziemstu sumskiemu 100.000 rs. na lat dziesięć po 4% rocznie dla założenia Banku kredytu rolnego.

× **Aleksandrja** 14-go listopada. — Komisja sanitarna otrzymała z Dżeddah depeszę donoszącą, iż cholera zwiększa się w Mecce. Liczba wypadków śmierci, która w dniu 3-cim b. m. stanowiła 55, w dniu 4-ym podniosła się do 215, a następnego dnia do 214. Pielgrzymi odjechali dnia 6-go b. m. Komisja sanitarna nakaże prawdopodobnie poddać ich surowej kwarantannie w El-Onedż.

Przegląd polityczny.

Jeżeli wierzyć można zapewnieniom korespondenta paryskiego do *Gazety kolońskiej* najpóźniej w dniu jutrzejszym nowy gabinet p. Gambetty powinien być już utworzony.

Rozwiązanie tak łatwego na pozór zadania prezydent sprawiło mu o wiele trudniej, aniżeli przypuszczał sam i jego stronnicy.

Usiłowania i próby nie powiodły się, prezesowi trudno znaleźć odpowiednich kandydatów, trudno mu zgodzić się z tymi, którzy są, jak i im niełatwo przystać na jego warunki. Układy odbywają się w dziwnej tajemnicy. Nawet w pałacu elizejskim nie wiedzą nic o tem, jak rzeczy stoją, gdyż Grévy umył od wszystkiego ręce i pozostawił p. Gambecie wszelką swobodę działania.

La Paix pisze w ten sposób o tych organizacyjnych robotach byłego dyktatora około stworzenia nowego ministerjum: „Narodziny gabinetu odbywają się przy zamkniętych drzwiach i wśród tajemniczych okoliczności; trudno się dowiedzieć kto był wzywanym, a kto pominiętym. Kandydaci skradają się niejako bocznemi drzwiami, w szarych płaszczach i chyłkiem do Gambetty, aby ich nikt przed czasem nie poznał. Wszystko to cechuje położenie, którego dotychczas w parlamentarnych rocznikach niczem nie zapisano".

Ferry chciał przed wstąpieniem do gabinetu poznać ewentualny skład jego i przyszłych swoich towarzyszy, ale p. Gambetta odmówił temu żądaniu.

Z Ferrym tedy, Sayem i Freycinetem nie przyszło do żadnego układu, gdyż oni wszyscy nie chcą się zgodzić z Allain-Targés'em, który podobnie jak prezes ministerjum żąda odkupienia kolei żelaznych przez państwo; ale i z Targés'em dotychczas nie przyszło jeszcze zupełnie do zgody.

Trudność to nie lada wynaleźć dzisiaj w Paryżu dziesięciu ministrów, którzyby się na jeden i ten sam programat zgodzili, a jednocześnie reprezentowali przekonania pewnej ilości posłów w Izbie, mogących utworzyć odpowiednią większość dla poparcia rządu.

Zamiast jenerała Levala mianują znów Lewint'a kandydatem do ministerjum wojny; po ustąpieniu Farre'a, którego więcej naraziła i skomprowitowała polityka zewnętrzna, aniżeli jego własna nieudolność, każdy nowy minister będzie równie dobry, bo każdy przez armję przyjętym będzie z niedowierzaniem.

Wojsko straciło zaufanie do ministrów, wybieranych przez p. Gambettę.

Przyjaciele dyktatora rozgłaszali przedwczoraj, że sprobuje on utworzyć gabinet zupełnie postępowy z członków unji republikańskiej i lewego skrzydła republikańskiej lewicy.

Sprawa utworzenia nowego rządu we Francji staje się z każdym dniem bardziej zajmującą; bo zadecyduje ona o nowej formie i kierunku republiki, która zatraca charakter, nadany jej przez Thiersa.

République française podaje rękę anglikom do przyjaznego uścisku i wyraża swoją radość z tego względu, iż Gladstone i Granville okazują dobre dla Francji usposobienie.

Kolońska Gazeta robi przy tej sposobności uwagę, że p. Gambetta i w tym kierunku naśladuje Ludwika Napoleona, pragnąc trzymać z Anglją, do czego mu Dilke będzie bardzo skuteczną pomocą.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 15-go. — Słychać że St. Vallier nie pozostanie jako ambasador w Berlinie.

Paryż 15-go listopada. — Ministrowie zebrali się wczoraj wieczorem na naradę i zaakceptowali oświadczenie, które Gambetta w izbie odczyta. Deklaracja ta zawierać będzie pokojowe zapewnienia co do polityki zagranicznej, roztrząsa konieczność zmiany systemu wyborów do senatu, oraz zaleca reformę wyborczą, to jest głosowanie z list. W składzie ciała dyplomatycznego zajść mają zmiany.

Paryż 15-go listopada.— *Journal Off.* ogłasza nominacje ministerjum w składzie wczoraj opublikowanym.

Berlin 15-go.—*Kreuz-Ztng* pisze zgodnie z innemi dziennikami, że posłuchanie kanclerza u cesarza dla sprawozdania o sytuacji wytworzonej przez wybory, wykazało najzupełniejszą zgodność zdań między monarchą a kanclerzem w ocenie obecnego położenia i kroków jakie teraz mają być przedsięwzięte. *Kreuz-Ztng* dodaje, że najbliższa przyszłość przyniesie z sobą objawy stwierdzające ten fakt, a wątpliwość pod tym względem jest niedopuszczalną.

Waszyngton 15-go. — Proces Guiteau rozpoczęty wczoraj trwać będzie kilka dni. Oskarżonego broni dwóch adwokatów, z tych jeden jego szwagier. Guiteau zachowaniem swojem robi wrażenie warjata. Kilka dzienników ogłosiło mowę jego, napisaną do odczytania w sądzie. Jestto utwór całkiem nielogiczny. Guiteau pisze, że Pan Bóg kazał mu strzelać do Garfilda i żęda aby mu dostarczono pieniędzy na prowadzenie obrony.

SZARADA.

Pierwsze trzecie w ogrodzie znajdziecie,
Drugie trzecie i *całe* bywają na świecie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Bro...rka*).

— ***Krajewski***, wyższy nauczyciel kaligrafji, w krótkim czasie poprawia charakter pisania osobom bez różnicy płci i wieku. Nowy-Świat nr 68, mieszkania nr 31. —28900—

— ***Kancelarja konsulatu królewsko-hiszpańskiego*** przeniesioną została na ul. Krakowskie-Przedmieście nr 5, do pałacu hrabiów Krasińskich w lewym pawilonie i otwartą jest codziennie od godziny 1—3 po południu. —28702—

— ***Dr Z. Nieszkowski*** powrócił z zagranicy, przyjmuje od godziny 4-tej do 6-tej po południu. ***Nowy-Świat nr 39.*** —28334—

— Dotychczas nauka nie znalazła jeszcze żadnego skutecznego środka leczącego suchoty; rola jej ogranicza się na ulżeniu chorym dotkniętym tą chorobą. Dlatego, pomimo wszelkich starań inteligentnych czynionych w celu przedłużenia ich egzystencji, ze wszystkich chorób, które przyczyniające się do zwiększania liczby śmiertelności, najpowszechniejszą, najbardziej przerażającą dla rodzin i przysparzającą codziennie najwięcej takowej, bez zaprzeczenia są suchoty.

Powszechnie wiadomo, że suchotnikom zalecają przepędzenie zimy w ciepłym klimacie, w pobliżu lasów jodłowych, których wyziewy są dla płuc wielce korzystne. Na nieszczęście nie każdy chory jest w stanie przemieniać miejsce swego pobytu; do tych więc szczególnie odnosi się ten artykuł.

Doświadczenia czynione w Brukselli, a następnie prawie wszędzie, dowiodły, że smoła, produkt żywiczny jodły, oddziaływa bardzo skutecznie na chorych dotkniętych suchotami lub zapaleniem dychawek.

To wystarcza, ażeby produkt ten zasługiwał na baczną uwagą cierpiących, przyczem należy nie zapominać, że szczególniej środek ten trzeba używać w początkach choroby. Najmniejszy katar może być początkiem suchot; to też jest niezbędnem, chcąc ze wspomnionego środka rzeczywistą korzyść osiągnąć, rozpocząć leczenie smołą, jak tylko kaszel się objawi — co tem więcej jest konieczne, że wielu suchotników nie wierzy w chorobę, albowiem im się zdaje, że dostali silnego kataru, lub też cierpią na lekkie zapalenie dychawek, gdy tymczasem suchoty już się wywiązały.

Najlepszy sposób użycia smoły są kapsułki.

P. Guyot przygotowywa małe okrągłe kapsułki, wielkości pigułki, które pod cienką powłoką żelatyny zawierają czystą smołę norweską, bez żadnych dodatków. Dwie lub trzy kapzułki Guyot'a ze smoły, przyjęte przed jedzeniem, zastępują z łatwością używanie wody smołowej. Każdy flakonik zawiera 60 kapsułek, zatem leczenie kapsułkami Guyot'a ze smoły wyniesie od 4-ch do 5 ciu kopiejek dziennie. Leczenie to uwalnia od użycia ziółek, pastylek i syropów i częstokroć skutek następuje przy pierwszych dozach. —13194—

— ***Węgle*** w najlepszym gatunku, po cenach najprzystępniejszych, z natychmiastową odstawą, najdogodniej zamówić w sklepach wyrobów tabacznych ***Zygmunta Szleifsteina***, w pasażu zwanym Rezlera, wejście od ulicy Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, i przy ulicy Długiej nr 11, obok katedry prawosławnej. —29228—

Ludwika Hummel,

właścicielka magazynu sukien damskich, ulica Senatorska nr. 4,

przyjmuje wszelkie roboty, w zakres działalności magazynu wchodzące, tak z materjałów swoich, jak i z materjałów magazynowi powierzonych.

Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuratnością po CENACH UMIARKOWANYCH.

Celem zapobieżenia jakimkolwiek nieporozumieniom, mam zaszczyt podać do wiadomości mojej szanownej klijenteli, iż magazyn mój nie ma żadnej łączności z takimże magazynem

dawniej J. Penkali,

na tem samem piętrze egzystującym. —29047—

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** —28603—

Ulica Graniczna nr 14.

POMOC LEKARSKA w NOCY. (27388)

W aptece S. Tugut, przy ulicy Freta nr 14, dyżurują codziennie od godz. 10 i pół wieczór do 7 zrana: dr Dziedzicki, dr Mączewski i dr Beyer.

Dentysta francuz H. Martin przyjmuje chorych codziennie od godziny 10 do 6, ulica Mazowiecka nr 6, wstawia sztuczne zęby wedle systemu zupełnie nowego; prostowanie zębów bez bólu. —27544—

— ***Mecenas Niemirycz*** przeniósł swą kancelarję na ul. Marszałkowską nr 57. (26100)

— ***Michał Bedlicki***, adwokat przysięgły, otworzył kancelarję przy ulicy Twardej nr 14; przyjmuje codziennie od godziny 9 do 10 i pół zrana i od 5 do 7 po południu. —28768—

— Składy herbaty Leona Krupeckiego przyjmują zamówienia na ***drzewo opałowe i węgle kamienne*** po najniższych cenach. Sosnowe rs. 15; Olszowe rs. 16; Brzozowe rs. 17; rąbane o rubla drożej. Węgla kamiennego najlepszego rs. 1; kostkowego kop. 95. —28258—

— W ***Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet*** (plac Zielony nr 10) otworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów", „Introligatorstwa", „Rękawiczek", „Kroju Bielizny" i „Szewctwa"—zapisywać się można codziennie. —27367—

Cena okowity z dnia 16 listopada.

Hurt. skład. wiadro rs. 7.93[5], garniec rs. 2.58.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 5 cali 9.

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-Wiedeńska:				
pospieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	20 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwisl. do Mławy:				
pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwisl. do Kowla:				
pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

KASZMIRY

wyłącznie **czarne** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych

najtaniej 28073K

K. MANTEY

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

ZNACZNY ZAPAS

TRZCINY

w składzie materjałów budowlanych **M. W. Willmann i S**-ka.—Twarda № 13. 28248K



OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 25034K

Antoniego Stępkowskiego.

ZĘBY po Rs. 2.

najlepszym systemem amerykańskim wprawia 28050K

M. H. Neumark,

DENTYSTA,

dawniej w domu Roeslera, obecnie

Nowy-Świat Nr 2.

LICYTACJA.

Sala Licytacyjna wyprzedawać będzie znaczną partję 29106—K

Dywanów Angielskich

przez licytacje każdego Czwartku o godzinie 12-tej w południe stale się odbywające.

Nie rwać zębów

Emilja Wolff uwalnia od bólu zębów bez wszelkich metalowych narzędzi, także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną, wzmacniającą działa i oczyszczającą zęby.—Róg ulic Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia domu № 16, mieszkania 14, na 1 piętrze. 28551K

LICYTACJE.

Zarząd Sali Licytacyjnej, ma zaszczyt zawiadomić, iż oprócz każdodziennej ciągłej sprzedaży z wolnej ręki, **stale w Czwartki o godz. 12 w południe** odbywać się będą w jej lokalu **LICYTACJE** na wszelkie ruchomości.

Uwaga. Sala, na mocy przysługującego jej z ustawy prawa, dokonywa, na zażądanie interesantów, wszelkich sprzedaży przez licytacje na mieście. 26878

Lekcje Tańca

udzielam u siebie, jakoteż i na mieście, w oddzielnych dniach dla dzieci.—Ulica Mazowiecka № 5, mieszkania № 8.

28935—K **Emilja Żeromska.**

FABRYKA MASZYN

oraz Odlewnia żelaza, miedzi i innych metalów

BRACI STORK et Comp.

HENGELO (Hollandja),

dostarcza. Maszyny parowe, Kotły parowe, Lokomobile, oraz Maszyny warsztatowe, Transmissje do przędzalni, tkalni, młynów i innych fabryk; maszyny do apretur, Prassy hydrauliczne i inne; Pompy, Krany, Windy, Kieraty i t. d.—Po bliższe informacje, jakoteż plany i rysunki Tkalni, Przędzalni, Blecharni, Apretur, Młynów i Piekarni, przy najtańszem obliczeniu, zwracać się należy do generalnego reprezentanta na Królestwo Polskie i Rossję

Pana **J. W. Willekes Mac Donald, w Warszawie,**

ulica Elektoralna № 5. K—29219

Nowo-otworzona pierwsza Krajowa Fabryka

PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC, K—27691

poleca swe obfite zapasy po cenach fabrycznych.—Przytem dla dogodności Szanownych Pań, fabryka sprowadza ciągle najświeższe **Modele Produkcji** Paryzkiej, jako to: **Pióra, Aigretty, Fantazje**, zachwycające gustem i elegancją, po cenach niepraktykowanie nizkich. — Pranie, fryzowanie i farbowanie na sposób francuzki.

Senatorska № 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna.

WIELKI WYBÓR

SZPILEK DO OBUWIA,

systemu

Berlińskiego i Amerykańskiego.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna,

A. NOWAKOWSKI,

Bielańska Nr 3, Hotel Lipski,

oraz sprzedaż **detaliczna** w sklepach:

W. Szuwalskiego, Krakowskie-Przedmieście № 95, wprost Kolumny Zygmunta.

M. Kłyszewskiego, róg Szerokiego i Wązkiego Dunaju № 8. K—29019

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Oryginalny Puder „Eugénie"

Nadzwyczajne powodzenie jakiego doznaje **„Pasta Oryginal Eugénie"** Berthy Ries, skłoniło ją do wyrobu powyższego pudru, w przekonaniu, że wkrótce uznany zostanie przez cały świat damski za najlepszy i najdoskonalszy. Oprócz zalety pudru „Eugénie", że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cenny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie, jeżeli użytym jest w niezbytecznej ilości.

Cena za pudełko z puszkiem Rs. 1.50
„ „ „ bez puszku „ 1.20

Główny Skład na Warszawę
W PERFUMERJI

Aleksandra Kocha,

obecnie ulica **Krakowskie - Przedmieście № 83,** gdzie Skład przeniesiony został z ulicy Nowo-Senatorskiej z pod № 4. 26462K

Do sprzedania używane

KARETY

Kareta dwu-osobowa mała za rs. 280.
Kareta dwu-osobowa większa za rs. 350.
2 Karety trzy-osobobowe od rs. 400.
3 Kocze cało kryte, od rs. 350.
Orla № 1. 28125K

Skład Obrazów

Maurycego Robiczka

przygotował oprawy do

Premji Towarz. Krakowskiego

„Matka Chrzestna".

Na bleitranie lakierow, od rs. 3 do 8.
Na brystolu za szkłem „ „ 4 „ 13.

Premja może być zamieniona na oprawną z odpowiednią dopłatą.

Zamówienia przyjmuje Skład główny, Krakowskie-Przedmieście № 41 i Filja, na Marszałk. № 51. 28554K

Do sprzedania lub oddania w administrację 29225K

Restauracja i Bawarja

dobrze prosperujące, pod korzystnemi warunkami.—Wiadomość: Ceglana № 2.

Rsr. 300,

otrzyma ten, kto znajdzie posadę Człowiekowi młodemu, zaopatrzonemu w odpowiednie papiery z jednej z dróg żelaznych; oraz mogącemu przytem przedstawić jeszcze jako dowód znajomości fachu: modele maszynek parowych własnego wyrobu; posada może być na kolei pomocnika maszynisty.—Oferty proszę składać w Kantorze niniejszego pisma pod lit. K. I. S. 29189—K

Potrzebny jest

Gorzelany

z dobremi świadectwami.—Wiadomość w d. 21 i 22 Listopada od godziny 9 do 12 zrana, w mieszkaniu p. Garczyńskiego, Królewska 5, wejście z oficyny. 29176-K

W tych dniach będzie otwartym, dla użytku publicznego, **Nowy TARG Spożywczy,** w possesji № 4, przy ulicy Zielnej.—O czem niżej podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność **w okolicach** tej miejscowości zamieszkałą.

29172—K **A. Bórakowski.**

Znany ze swej dobroci

Ser Litewski „Adamajtys",

otrzymały na sprzedaż hurtową i detaliczną

Składy Win i Delikatesów

Wł. NOWICKIEGO

w Warszawie:

MARSZAŁKOWSKA № 40,

w Lublinie: 28317K

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE.

!!!T A N I O!!!

są do sprzedania kilka garniturów **Czarnych i Orzechowych** krytych w aksamit i wełniane pokrycia, oraz **Szeslongi** i **Sofy** paryzkie w skórę i w pokrycia a także garnitury całkiem kryte. Zakład posiada duży wybór modeli mebli i firanek według ostatnich żurnali francuzkich i przyjmuje przerobienia mebli i firanek, zamienia takowe a za dobroć wyrobu zakład ręczy, z czem się polecam. **J. Michalski Nowy-Świat** róg **Chmielnej** № 27, wchód od **Chmielnej**. 28590K

20 Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety małe i większe, Kocze, Faetony, Wolanty, Amerykany i t. p., do wsi i do miasta, Kareta duża, poczwórna, angielska, Kareta potrójna, z fabryki Petersburskiej Kareta paryzka do miasta. 27857K

SANKI UŻYWANE

w różnym rodzaju petersburskie, Sanki amerykańskie, vis-à-vis Kareta podwójna na saniach, za rs. 75. 27857K

№ 19 Królewska, fab. powozów

W. Romanowski.



Przyjmuje reperacje Zegarów i Zegarków jak i szkatułek grających z poręczeniem

Poleca piękny i tani wybór zegarków złotych i srebrnych.

28321—K

Sery desserowe

FRANCUZKIE:

Camembert.
Neufchatelle.
Mont d'or (owczy).
Suisse
Carrés } **Gervais**
Nationnaux 27901K

Poleca Handel

BRACI WRÓBEL.

Zupełna Wyprzedaż Win

o 20% taniej,

w Handlu 28661K

L. KRUPSKIEGO,

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3.

Premjowane na Wystawie Ogrodniczej w r. b.

Syropy Owocowe

WYROBU

Instytutu Wód Mineralnych

w OGRODZIE SASKIM

sprzedają się w **Filjach Instytutu:**

Elektoralna № 4.
Marszałkowska № 53.
Nowy-Świat № 21.

oraz w **Składzie Głównym** przy Instytucie ulica Graniczna № 14.

Cena butelki funtowej kop. 40, butelki kwartowej rs. 1 kop. 20. 28605K

Do wynajęcia każdego czasu blizko Saskiego Ogrodu

Różne mieszkania kawalerskie

z osobnemi wejściami, oraz z usługą i opałem—Ulica Marszałkowska № 50. 28853—K

Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY
L. Faleckiego i Syna

SPRZEDAJE TOWARY
po niżej oznaczonych cenach:

Adamaszki czysto weł. na kołdry w różnych kolor. około 3 łok. sz. łok. po kop. 80, rs. 1 i rs. 1 kop. 25.

Kaszmiry czysto weł. na kołdry w różnych kolor. 3 łokcie szerokie, łokieć po rs. 1 kop. 20.

Atłasy czysto wełn. na kołdry, w różnych kol. 3 łok. sz., łok. po rs. 1 k. 35 i rs. 1 kop. 50.

Kołdry weł. w roż. kolor. i gatunkach, szt. od rs. 3, do rs. 10.

Kapy wełn. na łóżka w różn. kolorach szt. po rs. 4 kop. 50 i rs. 7 kop. 50.

Kapy wełn. gobelinowe w pasy jedwabiem przerabiane w róż. kol. sztuka po rs. 7 kop. 50.

Kapy pikowe, białe i różowe, szt. po rs. 3 kop. 25 i rs. 3 kop. 50.

Firanki muszlinowe 10 ćwierci szer., łok. po kop. 30, 35 i 40.

Firanki siatkowe, bardzo szer. w ładnych deseniach, łok. po kop. 40, 50, 60 70 i 80.

Kretony na meble w różnych deseniach i szerokościach, łok. od kop. 15 do kop. 50. (27921)

Brokatela na Meble i portjery, w wyborowym gat. w różnych kolorach i deseniach, łokieć po rs. 1.

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowanie nizkich.—Senatorska 27, dom Feista, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 27938-к

NAJZDROWSZY POKARM
dla osób osłabionych i dla dzieci

TAPIOKA

z prawdziwej mąki brazylijskiej „Manioc“.— Ilość na osobę łyżeczka z mlekiem i rosołem. Cena paczki półfuntowej 35, 40 i 45 kop.

Sztuczne Mamki Francuzkie
działające równie jak pierś matki (od 1 rs.). Główny skład w **Magazynie Francuzkim 16 ul. Hr. Berga.** к—21751



Specjalna Fabryka
Kass żelaznych
Okiennic stalowych zwijanych, Okuć do domów i dzwonków elektrycznych,
H. Zielezińskiego,
Wielki wybór.
28613к ul. Złota № 28C/3.

MAGAZYN
Samowarów, Noży, Tac, Szkła, Porcelany, Fajansu i Zabawek dziecinnych
M. Liedtke dawniej WEREITIN,
Nowy-Świat № 39,
poleca Szanownej Publiczności tylko co nadeszłe
WYROBY PÓŁ-PORCELANOWE
fabryki **Villeroy et Bock**, białe i w rozmaitych deseniach, jak również wielki
Wybór Zabawek dziecinnych, po cenach znacznie zniżonych.
Zamówienia z prowincji wykonywają się z wszelką akuratnością. к—28265

Nowy-Świat № 39. Nowy-Świat № 39.

Świętokrzyzka № 11.

Bielizna Gotowa Mezka i Damska
Krawaty Mezkie i Damskie
Gorsety Paryzkie
Hafty Koronki
Pończochy Francuzkie i Angielskie
Spódnice Wełniane
FABRYKA POŃCZOSZNICZA Gustawa Hachle. Świętokrzyzka № 11. к-27689
Przyjmują się Obstalunki na Wyprawy
Chustki Batystowe i Płócienne
Kołnierze i Mankiety
Skarpetki Różnych Gatunkach
Koszulki Kalesony Wełniane
Kamasze Wełniane

№ 11. Świętokrzyzka

KAPELUSZE DAMSKIE

z sezonu jesiennego, oraz niektóre przybory do tychże,
po bardzo nizkiej cenie wyprzedaje
MAGAZYN KAPELUSZY
TEODORA WEIGT,
róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.
Wyprzedaż trwać będzie dni sześć, czyli do dnia 19 Listopada włącznie.
Tamże jako prawdziwą nowość polecają się Kapelusze damskie zimowe z futrem „Ourson,“ oraz Czapki futrzane. к—28948

OD KASZLU
i piersiowych słabości
wyrabia Apteka J. Różyckiego na Pradze, znany od lat wielu Syrop i Ziółka, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można, za cenę: Syropu flaszka 50 kop. Ziółek paczka 25 kop. 28339к

DZIURKI
do obrabiania na maszynie przyjmują się na wszystkich materjałach, w składzie **Pollack Schmidt, Krakowskie-Przedm. № 7.** 28792к

Strzeżcie się zaziębienia!
gdyż ono jest początkiem wszelkich chorób.
DLA ZAPOBIEŻENIA TEMU,
kupujcież dobre i tanie, każdemu na zimę niezbędne towary, w znanym ze swej taniości
SKŁADZIE TOWARÓW
przy rogu ulic: Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1,
w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, gdzie sprzedają się:

Kaftaniki trykotowe wyborowe, nadzwyczaj trwałe, za 90 kop.

Kaftaniki trykotowe (hygieniczne) za **rs. 1 kop. 50.**

Kaftaniki czysto wełniane, mocne i ciepłe, za **rs. 1 kop. 50, 2 i rs. 2 kop. 25.**

Kaftaniki z sosnowej wełny, wszędzie 5 rs. u nas za **rs. 2 kop. 25 i rs. 2 kop. 75.**

Kalesony ciepłe, trykotowe, nadzwyczaj mocne, za **rs. 1 k. 75, rs. 2 i rs. 2 kop. 25.**

Kalesony **barchanowe** (zdrowia), ciepłe i praktyczne po **r. 1 k. 50.**

Barchany białe i kolorowe po **12** kop. łokieć.

Barchany zdrowia, z dużym kutnerem, dobroci nieporównanej po **15** kop.

Barchany różne, ryps., pikowe i gładkie po **15, 17, 20, 23 i 25 k.**

Flanelka drukowana, prześliczne desenie, po **20** k. pasowa **25** kop.

Flanelka biała, czysto wełniana, nieporównana, dla dzieci po **30** k.

Flanelka pasowa, czysto wełniana po **35** kop.

Flanelka czysto wełniana, na damskie suknie $2^1/_2$ łok. szerok. **75, 80 i 85 kop.**

Korty czysto wełniane, $2^1/_2$ szer. na mezkie i damskie ubranie po **90** k.

Korty czysto wełniane, zimowe, wszędzie 3.50 u nas rs. **1** kop. **60.**

Kołdry nadzwyczaj ciepło, sławuckie, po **6 rs. 8 i 9 rs.**

Kretony zdrowia na mezkie i damskie koszule po **15** kop.

Dymki **Neumanowskiej** na kalesony po **17** kop. (cena niesłychanie tania).

Skarpetki **i pończochy** ciepłe, wełniane i niciane, po bardzo tanich cenach.

Halki ciepłe, eleganckie francuzkie, kortowe i sukienne, po **rs. 3.25 3.75 i 5 rs.**

Adamaszek wełniany na kołdry, szeroki, **bordo, amarant, zielony, brązowy i szafirowy, po 80 kop. łokieć.**

Szambort na podkładkę do kołder watowanych po **12** kop. łokieć.

Koszule mezkie, kolorowe, angielskie i oxfortu nadzwyczaj praktyczne po **rs. 2.**

Obstalunki z prowincji są ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością. 25672к

Jest do sprzedania

PLAC

3 do 6,000 łokci □, w **SIELCACH**, między rogatką Belwederską a Czerniakowską, tuż przy Łazienkach.—Wiadomość i plan obejrzeć można u p. **Rudnickiego**, ulica **Senatorska № 28**, mieszkania № 8, przy Resursie Kupieckiej. 28804—к

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA
najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia



THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte.
Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po
RS. 1
ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.
G. NEIDLINGER, w Warszawie.
WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29. к—27893

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 3 (15) Ноября 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 258.

Dnia 16 listopada 1881 roku. *Środa.* *Dnia 4 (16) listopada 1881 roku.*

Do Magazynu robót Damskich Samuela Rosenstadta, ulica Żabia, pod Różą, potrzebne są

OSOBY,

umiejące pięknie robić na kanwie. Zatrudnienie cało-roczne. D29021

Potrzebną jest

Panna

do robienia skarpetek na maszynie, oraz OSOBA do wykończania takowych.—Elektoralna № 43, mieszkania 14. 29108 D

Potrzebną jest D29119

OSOBA

posiadająca język francuzki i niemiecki, oraz muzykę.—Nowogrodzka № 33, mieszkania 5.

Potrzebną jest **zdolna**

Kucharka,

umiejąca dobrze gotować i **Dziewczyna** mówiąca po niemiecku do dzieci z dobremi świadectwami.—Zgłosić się: Chmielna 38, do stróża. 29231—D

Praktycznie i teoretycznie wykwalifikowany

Mechanik,

poszukuje stałego zajęcia w fabryce lub składzie maszyn lub też w jakim mechanicznym zakładzie przemysłowym.—Oferty proszę składać pod lit. K. L. w kantorze Kurjera. 29134 D

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

Długa № 23 (Eldorado).

Sprowadzona **paryżanka**, lat 30, **2 Bony** młode **z klasztoru** i **2 Szwajcarki** (sprowadzone), są zaraz do umieszczenia. 29020D



Dla amatorów ptaków.

PTASZNIK przybyły z Wrocławia posiada znaczną kollekcję pysznych okazów ptaków, między innemi **Papugi** szare i inne różne papugi, oraz mnóstwo **małych ptaków,** z pysznem upierzeniem i **Kanarki** pięknie śpiewające.—Hotel Litewski, Nowo-Senatorska. 29024 D

Richard Kretschmer.

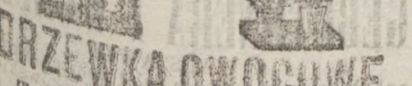
Za rs. 80 Szopy

w bardzo dobrym stanie, dobrego gatunku, mało używane, można nabyć róg ulicy Marszałkowskiej i Pięknej № 6, na drugiem piętrze, stróż wskaże. 28395 D

Z powodu wyjazdu do sprzedania

KAWIARNIA

z dobrem powodzeniem i wyrobioną klijentelą, za bardzo przystępną cenę, egzystująca od kilkunastu lat. Komorne do Nowego-Roku zapłacone.— Wiadomość: ulica Marszałkowska № 58. D29053



DRZEWKA OWOCOWE,

w **Zakładzie Ogrodniczym FRANCISZKA WILMANA i Syna,** dostać można drzew wyborowych, w bardzo wielkiej ilości, 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, na żądanie mogą być i starsze.—Cenniki takowych gratis udzielam.— Adres: ulica Wronia, przy rogu Prostej № 1172. 28556 D

Nadszedł świeży transport

Sera litewskiego „OBRYŃSKIEGO",

DO SKLEPU 28533—D

„CERES"

Marszałkowska Nr 62.

Do sprzedania

dwa Błamy Czarnych Krymskich Baranków.

Ulica Zielna № 26, mieszkania 5, rano od godz. 10-tej do 4-tej po południu. D28583

Klacz kara,

pięknej rasy, silnej budowy, zdatna na wieś na matkę, jest do sprzedania za wyjątkowo niską cenę. — Wiadomość u Rządcy domu: **Jasna № 3, do godz. 10 z rana.** D28972

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „MERKURY"

nadeszły tegoroczne

POWIDŁA

i sprzedają się po kop. 10 za 1 ℔,

oraz

Śledzie Angielskie

po kop. 2½ za sztukę.

Grzyby suszone

po kop. 60 za 1 ℔.

Sól mielona biała

po kop. 2 za 1 ℔.

Sprzedaż hurtowa powyższych produktów, odbywa się w Kantorze Stowarzyszenia.— **Podwal № 17.** D27287

PLAC

D28739

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Pałtowskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście №28. Pośrednictwo się wyłącza.

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko, kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy.—Bednarska № 20. D28359

Zakład kupna i wyprzedaży

B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje wszelkiego rodzaju, mało używane i nowe rzeczy, służące do **ubrania, umeblowania**: naczynia, sprzęty i ozdoby domowe **niemniej** przedmioty **starożytne,** mające znaczenie **historyczne** lub sztuki. 19567D

Krzesła rzeźbione

dębowe, stołowe, w wielkim wyborze, cena za jedno od rs. 2 kop. 50 do rs. 15, przy ulicy Bednarskiej № 3. 27539 D

Farbiarnia parowa i Pralnia chemiczna

pod firmą

J. JUDLIN Ch. GEBER,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przyjmuje do prania wszelkiego rodzaju

Firanki

za cenę od rs. 1 kop. 50 do rs. 5 od okna, stosownie do gatunku, i na żądanie czyni je **niepalnemi** sposobem nowo wynalezionym.

Koronki

rozmaitego gatunku pierze i farbuje.

Dywany

czyści na sucho, a na życzenie w domach prywatnych, preparatami bez odoru, po cenach przystępnych.

Kożuchy, Futra

i wszelkie wyroby futrzane czyści jak najdokładniej.

Materje jedwabne i Aksamity

pierze sposobem chemicznym, który już zyskał uznanie u Szanownej Publiczności.

Uprasza także tych wszystkich, którzy w magazynach Judlina mają jeszcze przedmioty dane do prania lub farbowania w roku 1880 i 1881, aby je zechcieli odebrać przed końcem roku bieżącego, ponieważ po upływie tego czasu zostaną oddane na cel dobroczynny. D25286

Magazyny w Warszawie

Niecała № 9 **Marszałkowska № 34.**
Rymarska № 12, **Praga Brukowa № 390.**

Świetny interes

przemysłowo-hurtowy, niewymagający żadnej specjalności, a przynoszący czystego zysku około 75%, jest do odstąpienia w każdej chwili za rs. 4,000—połowa szacunku **zaraz wymagalna, a reszta może być spłacaną ratami z osiąganych zysków interesu. Wiadomość ulica Szkolna № 1, (róg Świętokrzyskiej) mieszk. 3, od godz. 4 do 6.** 28817D

Do sprzedania:

Futro damskie lisy, mało używane, za rs. 65.—Hoża № domu 5, a mieszkania 25, prawa oficyna drugie piętro. 28770 D

Do sprzedania

MEBLE,

duży **Garnitur** mahoniowy, utrechtem kryty, w zupełnie dobrym stanie, **dwie Szafy** dębowe, **Stół i 12 Krzeseł.** Wiadomość: Niecała № 4, mieszkania № 7. 28749 D

Ceny zniżone!!!

na D26355

Drzewo opałowe i Węgle Kamienne,

SKŁAD HERBATY

F. KRUPECKIEGO,

LESZNO Nr 2,

przyjmuje zamówienia

Sosnowe	sążeń	rs. **15.**
Olszowe	„	„ **16.**
Brzozowe	„	„ **17.**

Rąbane o rubla droższe.

Węgla grubego korzec rs. **1** kop. —
„ **kostkowego** „ „ — „ **95.**

Fabryka pończoch bez szwu

pod firmą

„JÓZEFINA."

Otworzywszy sklep przy **ulicy Długiej № 9,** poleca wyroby własne oraz bieliznę, krawaty i galanterję drobną **po cenach umiarkowanych.**—Zamawiającym większe partje **fabryka ustępuje rabat.** D27625

Futro Niedźwiedzie

(szuba), jest do sprzedania w zupełnie dobrym stanie.—Ulica Nowogrodzka № 23, mieszkania № 14. D28534

Za rs. 260

FORTEPIAN,

jest do sprzedania, o 7 oktawach, palisandrowy.—Stare Miasto № 8, mieszk. 6. 28755 D

Fortepian

Małeckiego, koncertowy, jest do sprzedania za Rs. 550, lub na zamianę za dopłatą.— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 32, u Rządcy domu (wprost Królewskiej). D28802

Filter-prasa,

sześcio-komorowa, z kompletnem urządzeniem do wystadzania, przytem **membraw-pompa** do transmisji, bardzo mało używane; dla braku miejsca są do sprzedania.— Wiadomość w fabryce farb mineralnych, Czerniakowska № 96. 28893 D

28951 D

Na czasie!

Z powodu śmierci właściciela, jest do odstąpienia **zaraz**

Skład Wódek,

połączony z **Bawarją;** położony przy ulicy ożywionej i ruchliwej, egzystujący od lat kilkunastu, z wyrobioną klijentellą.—Warunki przystępne.— Wiadomość w kantorze p. Juljana Fuchs, róg Brackiej i Żórawiej.

Do sprzedania

Futro męzkie,

Paletot nowy, piękny, oposami podbity, kołnierz z wydry amerykańskiej. — Alea Jerozolimska № 32, mieszkania № 12. 28544 D

Zaraz do wypożyczenia

od 1,000 do 40,000 rs.,

żądaną jest hypoteka pewna, pośrednictwo wyłącza się, oraz nabywają się sumy dobrze lokowane.—Adresa dokładne składać listownie w Red. Kur. Warsz. pod lit. K. K. 28011D

Dobór Parasoli

27300 D

deszczowych

przygotował Zakład A. Wojny, w dziedzińcu domu zwanym Roeziera, pierwszy sklep od ulicy Senatorskiej, pod czerwoną parasolką.

!!! Kwity Lombardowe !!!

Nabywam na dogodnych warunkach. — Ulica Elektoralna Nr 39, I-sze piętro, mieszkania Nr 7. 23339 D

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

D23102 **R. Koecher.**

Francuzka

z wyższem wykształceniem, pragnie udzielać lekcyj na godziny, w domu i na mieście.— Wiadomość pomiędzy godziną 12 a 4-tą, na ulicy Smolnej № 1A, mieszkania № 5, na 2 piętrze. 28694 D

Student Uniwersytetu

stara się o lekcje lub korepetycje. Dowiedzieć się można przy ulicy Lipowej pod № 3, mieszkania 10. D28016

Potrzebny jest

UCZEŃ

od lat 14-tu, do Zakładu Introligatorskiego Wil. Kreusch, przy ul. Żabiej № 4. D28699



KIPER

z długoletnią praktyką w zamożnych składach Win, poleca się do ściągania Win w prywatnych domach za umiarkowane wynagrodzenie. — Ulica Leszno №52.—J. Wilner. D28717

Są do sprzedania

dla braku miejsca: **Palma Latania, Philodendrum i Figus;** oraz z powodu żałoby **dwie Suknie i Paltocik.**—Żórawia № 22, mieszkania № 3. 28704 D

Ważne dla Pań!

Zakład Fryzjerski

poleca Warkocze w różnych kolorach od rs. 2 kop. 50; para Loków z włosów wiecznych od rs. 1. Czesanie damy w domu prywatnym kop. 75; w Zakładzie kop. 40; oraz salon dla panów do strzyżenia, fryzowania i golenia włosów.—Z czem poleca się Szanownej Publiczności D28808

A. Bernatowicz.

Nr 45. Elektoralna Nr 45.

Potrzebne są sumy,

na bardzo dobre hypoteki, lub na spłaty sum w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość: ulica Miodowa № 12, w Biurze Stawińskiego z firmy Dąbrowskiej. 28411 D

Biuro Informacyjne Próśb i Tłómaczeń Stawińskiego z firmy Dąbrowskiej.

Ulica Miodowa Nr 12,

Ma do sprzedania lub zamiany **Majątki** włók 6, 10, 15, 23 i 88, oraz **Domy** do zamiany na majątki w cenie 8, 10, 24 i 100 tysięcy rubli.— Posiada **kapitały do ulokowania lub spłaty hipotek.** 28415D

¡Bardzo korzystny interes!

D28633

Jest do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski **ogromny interes handlowy wartości dwieście tysięcy rubli,** cieszący się już powodzeniem i mający wielką niedaleką przyszłość; interes ten ma swoją hypotekę. Na gruncie pozostać może na lat kilka 50,000 rs. Majątek ziemski może być 20—30 włók, reszta dopłata.—Oferty składać można w kantorze tegoż pisma pod liter. C. P. 300.

Kupuję!!!

Złoto, Srebro i wszelkie **Biżuterje,** oraz **Kwity Lombardowe,** dobrze płacę.— Ulica Ptasia № 4, mieszkania № 30, obok Przechodniej. 28728 D

Bardzo Ważne!

Nowo otworzony

SKŁAD FUTER

pod firmą

№ 9 **M. KATZ,** № 9

ulica Graniczna № 9, w domu W-go Wache, poleca na obecną porę wielki wybór futer mezkich i damskich, oraz kołnierze i mufki sprzedaje po cenie nader niskiej. D25494

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

francuzki, zupełnie nowy, ze stołem orzechowym za rs. 120, **Serweta** w perskim guście za rs. 25. **Lampa** porcelanowa za rs. 18, **Żerandol** do lamp naftowych za rs. 10. — Jerozolimska **№22, od godz. 12 do 5,** stróż wskaże. 28940D

KSIĘGARNIA, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

Podzielona Osada

czyli skutki rządności i niedbalstwa,

POWIASTKA dla LUDU

przez

LUSŁAWĘ,

autorkę dzieła: „O powinnościach matek i wpływie, jaki ze swegoj stanowiska na społeczeństwo wywierać mogą“.

Cena kop. 15.

—o—

STRASZNE SKUTKI

zaniedbanego wychowania

POWIASTKA dla LUDU

przez

LUSŁAWĘ,

Cena kop. 15.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 29111—D

Tygodnik Powszechny,

pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone,

Nr 46

zawiera:

Pułkownikówna, historja prawdziwa z czasów saskich, przez J. I. Kraszewskiego.—Wybór dziewczyny (wiersz), przez E..o..a.—Korespondencja z zakątka nad Smotryczem. Przyjaciele. Bajka Krasickiego.—Korespondencja z Krakowa. — Wycieczka z Kryniey na Jaworynę.—Zabawka fizyczna.—Z ruchu naukowego. — Życie umysłowe i społeczne Portugalii. (Według Diercksa). — Z podróży majora Serpa Pinto w poprzek Afryki.—Z Prowincji.—Rozmaitości, (Rzeczy społeczne.—Literatura i nauka.—Teatr i sztuki piękne.—Nekrologja.—Statystyka. — Różne.).—Kronika Polityczna. — Zadanie szachowe № 141.— Bibliografia. — Zadanie konikowe № 92.—Znaczenie Rebusa № 28.—Rozwiązanie zadania szachowego № 139 i 140.—Rozwiązanie zadania konikowego № 91.—Odpowiedzi Redakcji.—**Ryciny:** Pieszczoszki.—Wycieczka z Krynicy na Jaworynę. Rysował W. Gerson. — Przyjaciele. Rysował Ks. Pillati. — **Dodatek:** Równy z równą. Obrazek z życia Neapolitańczyków, przez Marc-Monnier. Tłómaczyła Kassylda Kulikowska. (ark. 3). —Na żądanie wysyła się prospekt i № na okaz, bezpłatnie. 29062-D

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

w WARSZAWIE,

otrzymała na Skład główny:

Starożytny Egipt i jego prawodawstwo,

napisał

Marceli Kuratow;

kop. 40.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 28396D

Do interesu przemysłowego w okolicach Warszawy potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem do 10,000 Rs, któryby oprócz czynnego się zajęcia, mógł prowadzić kasę i buchhalterję. — Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego, Adwokata, przy ulicy Długiej pod № 16. D28520

Wydawnictwa S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 39.

Album Jana Matejki. Egzemplarze bardzo wykwintnie oprawne, ze złoconym w dwóch kolorach tytułem i ozdobami na okładce, oraz z wyciśniętym na niej portretem Matejki w medalionie, nasladującym wypukło-rzeźbę, sprzedają się **w Warszawie** po rs. **16, z przesyłką pocztową** w skrzynce drewnianej **do Królestwa i Zachodnich gubernij Cesarstwa** po rs. **18** kop. **50, do innych gubernij Cesarstwa** po rs. **20** kop. **50.**

Bez oprawy cena **w Warszawie** rs. **10, z przesyłką pocztową** rs. **11.**

Zupełne wydanie dzieł Józefa Kremera, mieszczące się w 12-tu tomach, wieloma illustracjami zdobnych, kosztuje **w Warszawie** rs. **12, z przesyłką pocztową** rs. **14.**

Powieści historyczne Henryka hrabi Rzewuskiego, osnute na tle dziejów ojczystych i zajmujące jedno z najpoczetniejszych miejsc w naszej literaturze, mieszczą się w 6-ciu tomach i zawierają; 1) Listopad, 2) Zamek Krakowski, 3) Pamiętniki starego szlachcica Litewskiego, 4) Adam Śmigielski, 5) Rycerz Lizdejko, 6) Zaporożec.

Cena wszystkich 6-ciu tomów wynosi **w Warszawie** rs. **5, z przesyłką zaś pocztową na prowincję Królestwa lub Cesarstwa** rs. **6.**

W oprawie ozdobnej z płótna angielskiego, cena za kompletną edycję powyższych powieści wynosi **w Warszawie** rs. **7, z przesyłką na prowincję Królestwa lub Cesarstwa** rs. **8.**

Dzieła Ignacego Krasickiego. (Wydanie najkompletniejsze ze wszystkich dotychczasowych) 6 dużych tomów. **Cena w Warszawie** rs. **7** kop. **50, z przesyłką pocztową** rs. **9.**

Nabywać można w biurze Wydawcy *Nowy-Świat Nr 39*, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. 27485—D—

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT I FORTEPIANÓW GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie,

posiada na Głównym Składzie:

Z DALEKIEGO WSCHODU

WRAŻENIA, OBRAZKI, OPISY,

z dobrowolnej podróży po Syberji,

przez

BRONISŁAWA REJCHMANA.

Rs. 1 kop. 50.

Jedyna ta w swoim rodzaju podróż po Syberji, zarówno pouczająca, jak zajmująca przyjętą została z największą sympatją przez krytykę Warszawską (Gaz. P., Przeg. Tyg. Prawda, Kłosy, N. M. Par.).

Jeograf Wacław Nałkowski konkluduje następującemi słowy wyczerpującą swą o tej podróży recenzję „Książkę pana Rejchmana przeczytaliśmy z wielkim interesem od początku do końca i nie wahamy się twierdzić, iż dla specjalisty może ona być bardzo miłem, a nawet pożytecznem wytchnieniem po studjach, dla sybaryty środkiem nabycia wielu wiadomości bez wstrętnego dlań mozołu, dla splennika—niezawodnym sposobem nabrania dobrego humoru, dla turysty—wzorem.“

P. Walery Przyborowski pisze: „Co prawda, w literaturze naszej mamy kilka prac tego rodzaju, ale nie odznaczają się one niczem.

„Pan Bronisław Rejchman za to wywiązał się ze swego zadania wybornie. Książka jego uczy, zajmuje i bawi. Szczerze mówiąc, nie mieliśmy dotąd takiego opisu podróży. Są ustępy kreślone z nieporównanym humorem i werwą, są niezmiernie ciekawe szkice Chińczyków, „Świętego morza“ Bajkału i życia syberyjskiego. W ogóle p. Rejchman jest bystry i rozumny obserwator, obserwator obdarzony przytem talentem pisarskim, co w tego rodzaju książkach jest rzadkością. Książkę jego zalecamy wszystkim, jako wyborną i pouczającą lekturę na długie zimowe wieczory. Zastąpi ona powieść doskonale, a może nawet lepiej.“

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D28353

Wielka Teoretyczno-Praktyczna

SZKOŁA NA FORTEPIAN

PRZEZ

LEBERTA I STARKA

Profesorów Konserwatorjum w Stuttgardzie.

Spolszczona i wydana przez

Władysława Żeleńskiego

B. DYREKTORA WARSZ. TOW. MUZYCZNEGO.

Cena Części I Rs. 3.60.
„ „ II „ 2.—.
„ **całości** „ 5.—.

O zaletach słynnego dzieła tego wspominać **byłoby** zbytecznem, krytyka całego świata **szkole tej pierwszeństwo przyznała,** a zaleconą jest do użytku przez **Konserwatorjum Paryzkie,** przez Franciszka **Liszta,** oraz przez najpierwsze znakomitości, jak St. Heller, A. Marmontel, I. Benedikt, Emanuel Faist, J. G. Herzog, Dr. F. Hiller, Franciszek Ignacy i Wincenty Lachnerowie, C. H. Reissiger, P. Lindpaintner, Dr. Marschner, I. Moscheles, I. H. Stunz, W. Taubert. Przytaczamy tu zdanie Fr. Liszta:

„Metody, zarówno jak drzewa sądzić należy po owocach jakie wydają — otóż owoce jakie wydaje Szkoła Wasza w Konserwatorjum Sztutgardzkiem, są najbardziej przekonywającym dowodem jej doskonałości, — kształci bowiem zdolnych pianistów, w miejsce partaczy. 27331—D

Nakład Księgarni i składu nut **F. Hösick'a** w Warszawie, do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych.

PP. Jeometrzy, 28765D

składając oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. S. S. 25, znajdą sumiennego POMOCNIKA, mogącego przedstawić patent z ukończeniem specjalnej szkoły mierniczej.

Młoda Osoba,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj muzyki; może uczyć u siebie i na mieście.—Wspólna № 14, mieszk. 10, 2-gie piętro w oficynie. D28787

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

posiada na głównym składzie:

Pogadanki z dziećmi, ułożone metodą poglądową

przez

Z. Morawską.

Część I-sza, dla dzieci od lat 5 do 7.
Przedmioty otaczające.
W oprawie tekturowej rs. 1.

Część II-ga, dla dzieci od lat 7 do 10.
Przedmioty i ich części.
Wiadomości wstępne z nauk wykładanych w szkołach.
W oprawie tekturowej rs. 1 kop. 30.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji! 27839D

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE

nabyła resztki nakładu dzieł poniżej wymienionych, staraniem s. p. Jana Noskowskiego wydanych, i takowe odtąd po cenach dotychczasowych dostarczać będzie.

Otrzymać je też można w znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą.

Bykowski Piotr Jaxa. — Jełowiczowie Bukojemscy. Historja prawdziwa dawnej rodziny i kawałka ziemi. Z archiwów i podań rodzinnych. kop. 75.

Dziekoński T. Powieści starego nauczyciela dla swoich młodych przyjaciół. Nowe wydanie, poprawione i ozdobione 12 kolorowemi rycinami. W tekturowej oprawie rs. 1 kop. 50.

Figuier Ludwik. Najważniejsze odkrycia i wynalazki z dziedziny nauk, sztuk i przemysłu. Z drzeworytami w tekście. Kartonowane rs. 2, ozdobnie oprawione w angielskie płótno rs. 2 k. 40.

Grudziński Stanisł. Zuch-dziewczyna powieść obyczajowa kop. 75.

Kraszewski J. I. La Comtesse Cosel. Roman historique. Traduction de Jules Mien, rs. 2 kop. 40.

Łętowski Juljan. Izrael na puszczy. Obraz dramatyczny w 5 odsłonach, na tle biblijnem, kop. 75.

Przyborowski Walery. Dzieje Polski do r. 1772, opracowane dla młodzieży rs. 1.

Przygody Stasia. Książeczka obrazkowa z wierszykami, w 4-ce rs. 1.

Sarnecki Zygmunt. Prace dramatyczne. Tom I: Zemsta pani hrabiny. Febris aurea.—Nad ranem, rs. 1.

Sobolewski Romuald. Hygiena popularna zwierząt domowych. Utrzymanie i pielęgnowanie inwentarza, oraz podanie doraźnej pomocy weterynaryjnej rs. 1.

Weitzenblut Leopold. Mężatka i matka czyli przepisy zachowania się kobiet w stanie brzemiennym, oraz pielęgnowanie niemowląt. Wydanie 3-cie, powiększone, kop. 75.

Zalewski Kazimierz. Przed ślubem. Komedja w 5 aktach kop. 60. 27834D

D29099 **ZARZĄD**
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 24 listopada (6 grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Głównym Dworcu D. Ż. W. T. na Pradze, licytacja in plus, na sprzedaż pozostałych od czasowych alimentacyj wodnych: 7-miu baraków drewnianych z bali 3", wymiarów 16½×17½×8', krytych steinpapą, oraz różnych materjałów jako to: klepek z kadzi dębowych, obręczy żelaznych, bali, drzewa z rusztowań na których kadzie były umieszczone, szrub z mutrami i t. p. Baraki wraz z materjałami pozostałemi z rozbiórki przyrządów do alimentacji wodnej, znajdują się przy linji D. Ż. W.-T. na wiorstach 42, 63, 84, 135, 145, 169 i 190, gdzie przez pragnących przystąpić do licytacji obejrzane być mogą. Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej rs. 635 kop. 67½.

Stawający do licytacji obowiązani są przedstawić delegacji wyznaczonej do odbycia takowej kwit Kasy D. Ż. W.-T. na złożone vadjum w kwocie rs. 200, które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz po ukończeniu tejże zwrócone będzie, oraz podpisać warunki licytacyjne, które mogą być przejrzane w Zarządzie D. Ż. W.-T. na Pradze, każdodziennie, wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10 rano do 3-ciej po południu.

Potrzebną jest
Sklepowa fachowa,
do sklepu pieczywa, z kaucją **rs. sto,** wiadomość Sienna № 7, mieszk. № 1, na dole w bramie.—Tamże są Szafy sklepowe jesionowe, oszklone, do sprzedania; Płótno i Chustki webowe w rozmaitych gatunkach, Koszulki barchanowe męzkie, kilkadziesiąt łokci kreplisów, kilkanaście sztuczek szniełki do ubrania sukień, po cenach bardzo przystępnych. 29041 D

Młody Człowiek,
z uniwersyteckiem wykształceniem, znający gruntownie języki: polski, niemiecki i ruski, poszukuje posady kasjera lub plenipotenta. Na żądanie może złożyć kaucji rs. 1500 do 2000.—Łaskawe oferty proszę składać w Red. Kur. Warsz. pod lit. F. M. D29068

Poszukuje się D29015
Wspólnika,
z kapitałem od 3 do 5 tysięcy rubli, do interesu bardzo korzystnego, mającego wyrobioną firmę i mieszczącego się na pryncypalnej ulicy.—Wiadomość Solna № 15, mieszkania 13, od godziny 2 do 4 po południu.

Potrzebny jest D29123
UCZEŃ
do Tapicera.—Wiadomość w Magazynie Mebli W. Otwinowskiego, Nowy-Świat № 38.

UCZEŃ 29135
od 12 do 14 lat, mówiąc i pisząc dobrze po Polsku i po Rusku, jest potrzebny zaraz do Magazynu Francuzkiego przy ul. Hr. Berga.

BIURO KAUCJONOWANE
Prof. de Préchamps,
Długa Nr 23 (Eldorado).
NIEMKA młoda, (z Instytutu Muzycznego), z dobrą muzyką, życzy za kilka godzin lekcyj dziennie, znaleźć u zacnej familji stół i pomieszkanie. 29096 D

Panien i Uczennic
potrzeba do Fabryki Kwiatów i Piór.—Ulica Długa № 4. D29027

Wspólnik
z kapitałem od 8,000 do 10,000 tysięcy rubli potrzebny jest do interesu będącego w biegu, z wyrobioną klijentelą, dającego świetne zyski.—Oferty prasze składać w kantorze tegoż pisma pod liter. W. Z. № 20. D28781

Poszukuje się
Nauczycielkę,
na demi—place, z językiem francuzkim i muzyką.—Wiadomość ulica Widok № 14, mieszkania № 8. 28682 D

Maszyna
do szycia, **Singera,** nowa i bez błędu, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Dobrej pod № 8, mieszkania 2. D29100

Do sprzedania
KREDENS dębowy
z ozdobną rzeźbą, o 2-ch drzwiach, i dwa dziecinne **Łóżka** orzechowe, eleganckie.—Pańska № 24 lit. A, mieszk. 13. D29117

Ważne dla hurtowników.
Fabryka biczów na wielką skalę urządzona, posiadająca wielki zapas biczów i szpicrut wszelkiego rodzaju jako to: **do konnej jazdy, dla dzieci, na psy i do jazdy sankami,** poszukuje na Warszawę lub na całe Królestwo hurtownego odbiorcy, na własny rachunek.—Reflektujący z dobremi referencjami raczą nadesłać swój adres pod lit. **R' 8040 do RUDOLFA MOSSE w Berlinie.** 29130 D

Wyprzedaż Chodników
ceratowych, łok. 25 kop., oraz rozmaitych **CERAT,** w cenie niżej kosztu.—Ulica Twarda № 1, drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych, u Weisgolda. 29120 D

Cukiernia i Fabryka Cukrów
W. Coray, 29113D
dawniej **Malgiaritta,** Marszałkowska róg Żórawiej № 16, poleca codzień świeże Karmelki funt kop. 35 i 40, Cukry deserowe funt kop. 45, 60 i 75, Cukierki szlazowe kop. 35, słodowe kop. 40, słomiane kop. 50, Herbatniki funt kop. 40, petit foure kop. 60. Wszelkie zamówienia na torty, ciasta, cremy, będą wykonane starannie po cenach przystępnych

---

Są do sprzedania tanio
następujące rzeczy: **Samowar, 3 Stoliki, Balja, Kredens i Szafa** do książek.—Wspólna № 21, mieszkania 2. 29070 D

Do sprzedania
Skrzypce
stare, ograne, za cenę przystępną.—Obejrzeć można codziennie od godziny 10 zrana do 4 po południu, przy ulicy Leszno № 29, w oficynie na 1 piętrze, mieszkania 22. 29014 D

KUPUJĘ!!!
Złoto, Srebro i Kwity Lombardowe, płacę najlepiej. — Chłodna № 50, róg Wroniej, mieszk. 3, nowy dom.—Tamże **Zegarek** damski, złoty, ankier, nowy, za przystępną cenę do sprzedania. 29017 D

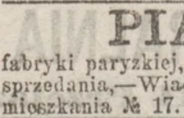
Wierzch na futro damskie, D29072
zupełnie nieużywany, do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość w Magazynie p. S. Szewczykowskiej w hotelu Paryzkim.

Majątek Ziemski
jest do sprzedania w Smoleńskiej gubernji, włók 34, niedaleko kolei i gubernjalnego miasta. Ziemia dobra, nieużytków żadnych, las towarowy, młyn, zabudowania gospodarskie nowe. Cena 36 tysięcy rubli. Kapitału potrzeba 22 tysiące. — O bliższe szczegóły zgłaszać się na ulicę Bracką № 2a, mieszk. № 16, między godz. 4—6. D29029

Do sprzedania
za bardzo przystępną cenę: Lampa wisząca, Szkło, Sztychy, różne ładne drobiazgi i Torba myśliwska.—Leszno № 24, mieszk. № 19, codziennie prócz świąt, od godziny 1—4 po południu. D29034

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania
Kredens dębowy,
duży, o trzech drzwiach, z ozdobną rzeźbą, z marmurem lub bez marmuru i para SZAF mahoniowych, karnesowych także z rzeźbą. Chmielna № 11, mieszkania 8. D29033

PIANINO
fabryki paryzkiej, nowe i SZAL francuzki do sprzedania,—Wiadomość: Stare-Miasto Nr 13, mieszkania № 17. D29025



Jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
urzędowej roboty i Sofa, Szeslong, Stolik do kart, Ottoman i Biurko. Ul. Królewska Nr 19, u Olszewskiego. D29075

Do sprzedania:
2 Derki nowe za rs. 20; Burka mało używana za rs. 37; Materji łokci 37 w paseczki brązowe, za rs. 55; Obrus, 11 łokci długości i 24 Serwet za rs. 40. — Wiadomość: Elektoralna № 22/7; od godz. 10—3. D29052

Pudlica biała,
jedno-roczna, jest do sprzedania w hotelu Słowiańskim, na Podwalu № 17, mieszk. 55. D29004 **Roetiger.**

Magle Wiedeńskie
są do sprzedania. — Wiadomość: Alee Jerozolimskie № 23, mieszkania 9. D29066

Magazyn Mód
do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: Nowy-Świat № 26. D29077

Po 75 kop.
stroję Fortepiany i Pianina.—**J. W. Więc.,** Pańska № 37, mieszkania 5. D29054

Wyrób własny.
Wełniaki, Barchany białe i kolorowe, poleca **E. Etienne.**—Chłodna № 58. D26450

Za pół darmo
na Gwiazdkę!
W skutek zwinięcia interesu, są do nabycia żaboty, kołnierze, szaliki, gorsety, creplisy, wstążki, koronki i różne drobiazgi galanteryjne i wachlarze! Tamże Urządzenie Sklepowe do sprzedania.—Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej Nr 25, mieszkania Nr 33. D28635

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Kawiarnia Gospodarska 28667
przy ul. Kapitulnej № 5.—Wiadomość tamże.

Do odstąpienia zaraz D28290
Dystrybucja,
z towarem lub bez.—Wiadomość w Cukierni przy ulicy Długiej № 11, obok Cerkwi.

Ogrodnik
kawaler i DZIERŻAWCA na cegielnię, potrzebnymi są na wieś blizko Warszawy. — Wiadomość ulica Bracka № 2, w składzie Węgli i Drzewa. 28977 D

W Magazynie Ubiorów Męzkich **Szlis i Mierzejewski,** róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 50, do sprzedania za rs. 90
Futro Niedźwiadki,
w najlepszym stanie będące. 28952 D

Tanio!
Szeslong prawie nowy. **Pokoik** z przedpokojem odosobniony.—Królewska № 41, mieszkania № 12. 28923 D

Przyjmuje się do roboty:
Suknie, Okrycia, Szuby, podbijanie futer, oraz Ubranka Dziecinne i wszelkiego rodzaju krawieczyznę damską na sezon jesienny i zimowy. Wykończam podług najświeższych żurnali paryzkich spiesznie i akuratnie; z czem się polecam Szanownym Paniom.—Ceny przystępne.—Ulica **Leszno № 7,** oficyna poprzeczna, piętro 2-gie, mieszk. № 11. D28838
Tekla Ciechomska.

Para Koni
kasztanowatych, cztero-letnich, zdatnych do powozu lub do ciężarów, razem lub pojedyńczo do sprzedania. Można obejrzeć w zajeździe Płockim przy ulicy Podwal. D28555

Fortepian
za rs. 60, do sprzedania.—Freta, róg Długiej № 1, mieszkania № 9. D28984

Owoce zimowe
po cenach umiarkowanych w ogrodzie Pomologicznym.—Nowogrodzka № 36. D26431

Jest do sprzedania
Wolant
wraz z Końmi i Uprzężą.—Leszno № 67, wiadomość u stróża. 28955 D

Za rs. 30,
jest do sprzedania **Kwit Lombardu petersburskiego,** wydany na Zegarek złoty z dewizką i medalionem, pieczątką i kluczykiem, wszystko 84 próby, oceniony przez Lombard na rs. 160.—Wiadomość ulica Szeroka Freta № 11, mieszkania 17, od godziny **1 do 3 każdodziennie.** D29112

U Akuszerki J. Koneckiej
są Pokoje osobne i wspólne dla Dam potrzebujących odbyć słabość, na warunkach bardzo dogodnych.—Wilcza № 13 lit. a. D2895[illegible]

Lustra i Obrazy
tanio do sprzedania. — Nowy-Świat № 1, **mieszkania № 10.** D28801

D28754 Do sprzedania
Palto bobrowe
w dobrym stanie.— Wiadomość: ul. Żórawia № 27a, mieszk. № 4, od godz. 10—12 rano.

JAKO NOWOŚĆ!!!
Fabryka Fasonów Grodelinowych Damskich, ulica Długa № 6, mieszkania № 8; poleca na obecną porę zimową **Czapeczki pluszowe,** imitujące futro, **dla dzieci i Panienek,** w różnych kolorach, wykończenie eleganckie.—Ceny przystępne. 28761 D

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu do odstąpienia **zaraz** 28687 D
LOKAL,
przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Kaftala, № 20, z **3 Pokoi** i obszernej kuchni złożony.—Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

Salon, Pokój i Przedpokój,
do wynajęcia w każdym czasie.—Niecała № 4, mieszk. 7, 3-cie piętro. D28750

Zaraz do odstąpienia za przystępną cenę
4 Pokoje
z świeżo pomalowanemi posadzkami, przedpokój, kuchnia i 2 piwnice. Lokal ten może być rozdzielony na 2 oddzielne.—Ulica Chłodna № 58. Wiadomość u stróża. D28206

POKÓJ
z osobnem wejściem do wynajęcia przy familji, z meblami i usługą lub bez.—Chmielna № 46, mieszk. 6, naprzeciw komory. D29058

Jest do odstąpienia w każdym czasie
Sklep Tabaczny,
oraz Handel Wiktuałów, z powodu interesów familijnych. — Wiadomość: ul. Leszno № 29, vis-à-vis kościoła N. M. P. D29065

Sklep Wiktuałów
z Dystrybucją i mieszkaniem do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu.—Włodzimierska № 2. — Wiadomość na miejscu. D29018

Przy rogu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda
Lokal,
składający się z 5 pokoi, przedpokoju, spiżarki i kuchni ze zlewem, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, wschody frontowe z gazowem oświetleniem, jest zaraz do wynajęcia. Tamże są i **Sklepy.** — Wiadomość ulica Zgoda № 4, mieszk. 9. D29051

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów.—Ulica Pańska № 54. D29071

Jest do sprzedania SKLEP
Wiktuałowo-Dystrybucyjny, w dobrym punkcie, z powodu prędkiego wyjazdu.—Pańska № 19. D29141

Następujące Weksle, zgubione, 29084 D wystawione na zlecenie podpisanych, **zgubione zostały,** a mianowicie: 4 niezapłacone wystawione przez M. Landau z Łodzi, z d. 28 Czerwca r. b., na rs. 124 k. 87, płatny d. 13 Października r. b. wraz z protestem, z d. 19 Sierpnia r. b. na rs. 127/33, płatny d. 1 Stycznia 1882 r., na rs. 100 płatny d. 1 Lutego 1882 r., z d. 19 Września 1881 r. b. na rs. 100 płatny d. 19 Stycznia 1882 r., 1 wystawiony przez Gebrüder Mernel z Łodzi, z d. 8 Czerwca r. b. na rs. 170, płatny d. 8 Września r. b. zapłacony i 1 wystawiony przez S. Schönfeld i L. Blechstein z Łodzi, z d. 22 Maja, płatny d. 22 Września r. b. zapłacony.—Upraszamy łaskawego znalazcę o oddanie takowych do naszego składu żelaznych towarów róg Grzybowa i Nowo-Prożnej № 1081E. Ostrzegamy, aby nikt tych weksli nie nabywał; kroki gdzie należy poczynione zostały.—**Perlman & Nożyk.** 29030 D

Nagrody rs. 3.
W Sobotę wieczorem zaginął **Pies,** pudel biały, łapy i morda ostrzyżone, ogon ucięty. Kto go odprowadzi, otrzyma powyższą nagrodę pod № 18a Hoża, wiadomość u stróża.

Suka Buldoczka,
5-cio miesięczna, prawdziwej rasy angielskiej, bardzo ładna, do sprzedania **za rs. 1[illegible]** **Żelazna № 20 lit. C, mieszk. 27.** 29097 D

Pianina

owe, różnego systemu, renomowanej fabryki zagranicznej, po cenach fabrycznych, oraz **Fortepian Kralla i Sejdlera**, drugi Zakrzewskiego, do sprzedania. — Nowy-Świat № 40.
D29227 **A. Gruszczyński.**

Kaukazki Magazyn
Z. Sogrojewa,

ulica **KRÓLEWSKA Nr 1, dom dawniej Hayera**,
otrzymał obecnie wielki wybór jedwabnych materyj w pasy i jednokolorowych, czarny rypsi atlas do pokrycia salop i szubek, Aksamit ruski najlepszego gatunku, Szlafroki i kaukazkie srebrne wyroby.
Wszystko sprzedaje się po możliwie niskich cenach. D29215

Młoda Mężatka

życzy sobie przyjąć **Dziecko** do piersi.— Piwna № 10, mieszkania 6. D29211

Jest do sprzedania w dobrym punkcie

Restauracja,

kapitał potrzebny **rs. 800.** — Wiadomość w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego, № 6 Krakowskie-Przedmieście. 29184 D

Do sprzedania mało używane

Meble!!!

Orzechowe, **Garnitur, 2 Szafy** rozbierane, rzeźbione, **Garnitur francuzki, 2 Szafki** do bielizny, parę **Łóżek**, 2 nocne **Szafeczki, Toaleta** damska, **Umywalka, Szeslong** skórą kryty, **Kredens** masiw szabowany, **Stolik konsolkowy** do kart, **Biuro** o pięciu szufladach, **Stół** jadalny, **Stolik** do samowara, **Lustra, Lampy, Lustro** z konsolą, **z marmurowym** blatem, **Regulator i Kasa** ogniotrwała, **po cenach przystępnych.— Ulica Sienna № 15, w Bramie na dole** na lewo. 29155 D

Mieszkanie

za 60 rs. miesięcznie, trzy pokoje z kuchnią, umeblowane, na parterze. — Nowy-Świat № 39, mieszkania 11. 29187 D

Do wynajęcia w każdym czasie

Szynk z Bawarją,

egzystujący od lat wielu przy rogu Chmielnej i Sosnowej.—Tamże **Suteryna** zdatna na Sklep lub warsztaty ślusarski, stolarski albo inny. 29181 D

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia

POSESJA

za Wolskiemi rogatkami, przy szosie, dom mieszkalny, spichrz i kilka składów na dole na górze, Stajnie, Piwnica murowana, Ogród owocowy i warzywny łokci 22,000, posesja ta jest przydatną na jakąś fabrykę, bo jest wody obficie i spadek dobry. — Wiadomość ulica Chłodna № domu 40, a mieszk. 5. 29212D

Ważne dla Dam!
Magazyn Strojów
F. Pietrzykowskiej,

został zaopatrzony w najświeższe Fasony Sukien, Dolmanów, Okryć jesiennych, Szlafroków, Kapeluszy, po bardzo nizkiej cenie.— Panie o taniości zechcą się przekonać na miejscu.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki tak z własnych materjałów, jak z powierzonych, Suknie wykończają się w 24 godzinach najstrojniejsze od rs. 3 do rs. 6, Futra po rs. 4 od roboty. D29209
Ulica Długa № 4, w Magazynie F. PIETRZYKOWSKIEJ.

Różne Meble

do sprzedania: Sofa wygodna, Krzesła wiedeńskie, Szafa, Komoda, Dywan i inne, w zupełnie dobrym stanie, za b. przystępną cenę. Róg Sosnowej i Chmielnej № 60 lit. A, 2-gie piętro, mieszk. № 45. D29158

Magle Wiedeńskie

do odstąpienia.—Ul. Chmielna № 12. D29210

Korzystny Interes!

Z powodu zmiany interesu i słabości jest do odstąpienia **Restauracja** z całem przyrządem za przystępną cenę i zarazem **Propinacja.** — Bliższa wiadomość w sklepie pieczywa przy ulicy Widok № 14. D29159

Jest do sprzedania
M A S Z Y N A
Wheelera i Wilsona, w dobrym stanie, za bardzo umiarkowaną cenę.—Tamże jest **Osoba**, która poszukuje korepetycji lub lekcyj języka niemieckiego z konwersacją. — Wspólna № 34B, mieszkania 15. D29213

Szory węgierskie

ozdobne, prawie nowe, z jednej z celniejszych fabryk pochodzące, są do sprzedania za połowę ich wartości rs. 75, w Sali Licytacyjnej, Miodowa № 11. D29230

Jest do sprzedania

Fortepian

używany, w dobrym stanie fabryki Hofera, o 7 oktawach, za przystępną cenę.—Tudzież

Pianino

zagranicznej renomowanej fabryki.—Widzieć można w Składzie Nut i Instrumentów Kruzińskiego i Lewi, ulica Marszałkowska № 50, róg Świętokrzyzkiej. D29220

Są do sprzedania

FORTEPIANY

mało używane, renomowanych fabryk warszawskich, w cenach od rs. 140 do 365, wszystkie o 7 oktawach, strojenie i wszelkie reperacje przyjmuje fabryka T. Biernackiego, Krucza № 21, róg alei Jerozolimskich. D29221

Morga gruntu

we wsi Koło, tuż przy kolei obwodowej położona, jest do sprzedania u p. Karola Müller, ul. Młynarska № 3103, nowy 10. D29218

Kto ma do zbycia

Książki francuzkie zeszłego wieku, mianowicie z rycinami, zgłosi się do magazynu starożytnego F. Wężarski, Krakowskie-Przedmieście, wprost Ś-go Krzyża № 12, 1-sze piętro, nadto kupują się: Starożytne **Meble, Obrazy, Miniatury, Bronzy, Porcelana, Bizuterje, Wachlarze, wyroby Srebrne, Dywany, Materje, Rzeźby, dawne Ubiory, Uzbrojenia** i t. p. D29233

Do sprzedania Karety

29229 D
używane, pojedyncze i poczwórne; **Factoniki** lekkie, na jednego i na parę koni; **Wolanty i Bryczki** na resorach i bez; **Sanki** petersburskie i cztero-osobowe. zdatne na wieś. Ul. Świętokrzyzka № 31, wprost Szkolnej.

POWÓZ

cztero-osobowy, z fordekiem, wygodny, zdatny na wieś, w bardzo dobrym stanie, oraz **Chomonta angielskie** na parę koni, do sprzedania za cenę Rs. 250.— Wiadomość u Rządcy na miejscu: ulica Bonifraterska № 5 nowy. D28621

Do sprzedania: LANDO

prawie nowe, z fabryki wiedeń. Lohnera, za 900 rs.

KARETA

trzy-osobowa, mało używana, z fabryki wiedeńskiej Weissera, za rs. 700.—Wiadomość: ulica Złota № 4, u stróża. D27677

Do sprzedania

2 Karety:

podwójna i potrójna, 2 Amerykany, Wolant, Szaraban i Sanki Petersburskie urzędowej roboty, nowe, za przystępną cenę. — Nowolipki № 38B. D27874

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Handel Towarów Kolonjalnych.

Wiadom. na miejscu: Bracka № 4. D28541

Za Rs. 46

do sprzedania **FUTRO** w bardzo dobrym stanie.—Smocza № 1 lit. C. mieszk 9. D28639

Do sprzedania mało używane

MEBLE!!!

28725 D
Garnitur orzechowy; **Garnitur** francuzki; **Szafa** rzeźbiona, dębowa; **Szafa** orzechowa; **Biblioteczka; Szafka** do bielizny; **Kredens; Stół** jadalny; **dwie Konsolki; Biórko** dębowe, mniejsze orzechowe; **dwa Łóżka** orzechowe; **Szeslong** skórzany; **Fotel; dwa** duże **Lustra; Tremo; Zegar** ścienny; **dwa Obrazy; dwie Serwety; Lampa i Gzemsy** do firanek.—Wiadomość Szpitalna № 2, mieszk. 6, 1 piętro, z bramy na lewo od 10 rano do 7 wieczorem.

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki. **Żerandol** bronzowy z **Lampą**, o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo. Nr 8 mieszkania. D29122

Do sprzedania za przystępną cenę
MEBLE!!!

orzechowe, mało używane, **2 Szafy** rozbierane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafki** do bielizny, para **Łóżek**, 2 nocne **Szafeczki, Umywalnia, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra** w greckich ramach, **Biuro** o pięciu szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, **Stolik** do samowara, **Garnitur** francuzki, **Garnitur** napoleonkowy, **Dywany, Lampy** etc., ulica róg **Marszałkowskiej Nr 26 i od Chmielnej Nr 27**, naprzeciw bramy 1-sze piętro, mieszkania № 30. 28361 D

Do sprzedania

Meble i portjery.

Solna № 9, mieszk. 7, u **Zagroba.** 28688 D

DO SPRZEDANIA:
Biurko dębowe nieużywane, **Łóżko** podwójne, szerokie, z materacami o sprężynach, oraz włosianym; **Aksamit Ljoński** w najlepszym gat., kol. nieb., 50% niżej kosztu.—Wilcza № 17, mieszkania 9, do 9½ rano i od 1 do 2 po południu. 28743 D

Z powodu wyjazdu sprzedają się: D28985

Zegar antyk,

Szafowy, bronzowy, za rs. 65, **Biurko** damskie orzechowe, staroświeckie, 35 rs. i inne sprzęty domowe.—Hoża № 14B, mieszkania 2, od 8 do 10 rano i od 3 do 6 wieczorem.

NOWO OTWORZONY
MAGAZYN MEBLI

NOWYCH I UŻYWANYCH
w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75**, wprost Zielonego Placu. D28119

Magazyn Mebli
Juljana Sadowskiego

№ 29 Elektoralna № 29,
posiada znaczny wybór mebli wyścielanych, krajowych i zagranicznych, oraz luster i materacy, jak również przyjmuje obstalunki na przerabianie mebli, tak w miejscu jako też i na prowincji, ręcząc za spieszne i dokładne wykonanie takowych, po cenach bardzo przystępnych. Z czem się polecam Szanownej Publiczności
D28161 **J. Sadowski** Tapicer.

Zostawiony w komis do sprzedania 28122 D

Kredens

mahoniowy, bardzo ładnej roboty, **Firanki** do 2 okien, **Samowar** duży, tombakowy.— Wiadomość w magazynie Mebli, Marszałkowska № 75, gdzie Apteka p. Ziemińskiego

Ważne!!!

dla tych, którzy potrzebują się umeblować. Tanio do sprzedania różne garnitury, szafy, kredensa, krzesła, szeslongi, lustra, oraz **Fortepian** o 6½ oktawach i t. p.—Marszałkowska № 48, w bramie na 1-em piętrze. D28466

Przy ulicy Pięknej № 34, obok V Gimnazjum, do najęcia

LOKAL,

w oddzielnym domu, 9 pokoi, przedpokój, pralnia, łazienka, lodownia etc., może być dodaną Stajnia i Wozownia.—**Dwa Mieszkania**, jedno o 6 pokojach, na 2 piętrze i jedno o 2 pokojach, na 3 piętrze.—Wiadomość na miejscu. D29232

Potrzebny od 1-go Kwietnia lub od Ś-go Jana

LOKAL

niezbyt oddalony od środka miasta.—Ma się składać: z wygodnego lokalu o 5-ciu pokojach i kuchni, na 1-szem piętrze, oraz na dole z 6 pokoi, średniej wielkości i dwóch dużych sal, oprócz tego parę widnych pokoi w suterenach, do tego potrzebne są: para piwnic, stajnia, 2 wozownie i komórki.—PP. właściciele domów lub zarządzający, raczą składać adresy w Kurjerze Warszawskim pod lit. W. L. C. 29207 D

Pokój

w samym środku miasta, umeblowany, z opałem i usługą, do najęcia od 1-go Grudnia.—Królewska № 3, mieszk. 16. 29179 D

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój

z meblami lub bez takowych, z wspólnym przedpokojem, przy ulicy Wilczej № 22a, drugie piętro, mieszkania 4. 29148 D

Przy ulicy Bednarskiej № 16, 4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, do najęcia zaraz

Salonik

z balkonem i pokój sypialny z przedpokojem, suche i ciepłe, 1-sze piętro, wejście frontowe, 20 rs. miesięcznie, na żądanie mieszkanie to może być z umeblowaniem i samowarem.—Do najęcia od 8-go Stycznia

2 Pokoje,

z osobnem wejściem, suche i ciepłe, z opałem, 20 rs. miesięcznie, na żądanie mogą być umeblowane. 29162 D

Jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go Stycznia 1882 r. porządnie urządzony, od lat kilku istniejący

Sklep Wiktuałów

i norymberszczyzny, wraz z obszernym lokalem, zdatnym na jaką pracownię.—Wiadomość przy ulicy Marjańskiej w domu № 2B, w tymże sklepie. 29160 D

Za przystępną cenę jest do sprzedania z wolnej ręki z przyczyny interesów familijnych

SKLEP

Norymbersko - Spożywczy, z kompletnem urządzeniem i towarem pod nazwiskiem Rzymski, przy ulicy Nowo-Senatorskiej wprost hotelu Rzymskiego № 2 domu. D29190

SKLEP

29199
od Nowego-Roku do najęcia przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Bednarskiej Wejście od dwóch ulic. — Wiadomość u W Ejchlera, Sienna № 9a, między godz. 1 a 3.

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

przy ulicy Elektoralnej № 39. D29204

Zgubiono Paszport,

na imię Anny Bandowskiej.—Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą, na ulicę Żórawią № 20. 29205 D

Przybłąkał się 29193 D

PIES

popielaty, z uszami obciętemi, bardzo wysoki, na ulicę Solec pod № 75, do Różyckiego.

Dnia 7 Listopada przy ulicy Podwal

zginęła Suczka,

maści białej, z Pinczerów.—Łaskawego znalazcę proszę o odprowadzenie pod № 64 Chmielna, mieszk. 23, za nagrodą. 29183 D

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze, odznaczają się lekkością, mniejszą stosunkowo korbą wałej i praktycznej budowy, wykonywają daleko więcej od niemieckich systemów u nas zalecanych. — Gwarancja najzupełniejsza.
JULJAN BERG w Warszawie. Miodowa Nr 10.
D—13139

OSOBA

uzdolniona w kroju i krawieczyznie damskiej, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Stare-Miasto № 12, 2-gie piętro, drzwi przy wschodach. D29201

Potrzebny jest

Subjekt,

dobrze obznajmiony z handlem kolonjalnym, mogący złożyć kaucję lub przedstawić poręczenie osób odpowiedzialnych.—Wiadomość w handlu herbaty L. Wilenkina, ulica Senatorska № 27. D29191

Syndyk Tymczasowy massy upadłości Lewka Grynsztejna,

zawiadamia, że w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 3 po południu i dni następnych o tejże godzinie, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, z wyłączeniem kuponów, wszelkiego rodzaju wyrobów tabacznych, w sklepie upadłego L. Grynsztejna przy ulicy Nalewki № 17, a następnie mebli przy ulicy Dzikiej № 3. Spis inwentarza może być przejrzanym codziennie w kancelarji podpisanego Adwokata, ulica Długa № 25.

Warszawa dnia 26 Października (7 Listopada) 1881 r. D28428

(podp.) **Włodzimierz Powichrowski.**

Potrzebne są

PANNY

we wszystkiem, do bielizny, do krawca męzkiego.—Browarna № 1, mieszk. 57. D29195

Z kaucją Rs. 150 potrzebna jest

Sklepowa

do sprzedaży pieczywa. Pensja Rs. 15 miesięcznie.—Wiadomość: Hoża № 5, od godziny 4—6. D29192

Potrzebny jest D29164

EKONOM

na osobny folwark, z dobremi świadectwami.—Wiadomość: Wielka № 13, u Rządcy.

Najtaniej!

Sprzedaje wyroby złote, tamże **kupuje** złoto, srebro i kamienie. — **J. Botcher**, ulica **Freta № 8.** D29143

Jest umieszczenie

na dogodnych warunkach dla młodej francuzki udzielającej lekcje.—Bliższa informacja: Jerozolimska № 23 (dom p. Cieszkowskiego), mieszkania № 10. D29173

Bardzo tanio do sprzedania D29169

Szeslong mahoniowy,

lamą kryty.—Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost kościoła św. Krzyża, mieszk. № 11.

Kawiarnia 29048

do odstąpienia w dobrym punkcie.—Marszałkowska, róg Widok, wprost kolei Wiedeńsk.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Mleczarnia

w dobrym punkcie; krowy świeże. — Wiadomość: ul. Mazowiecka № 12 lit. E. D29197

Lando używane

pozostawiono do sprzedania za nizką cenę.—Wiadomość: Leszno № 21. D29198

Fortepian i Pianino

zagraniczne, zupełnie nowe, zaraz do sprzedania.—Elektoralna № 26, mieszk. 8, piętro 1-sze.

Siano koniczynne

z przymieszką traw, do sprzedania.—Bliższa wiadomość w kantorze **Fabryki Smarowidła i Oliwy do maszyn, Tułodzieckiego i Kirszensteina**, Niecała № 7. D29144

Do sprzedania

Restauracja

z bilardem, wszystkiemi utensyljami i trzyletnim kontraktem.—Wiadomość na miejscu: ulica Przejazd № 13 pod „Akacją". D29149

Poszukuje się

dzierżawy Folwarku,

od 10—15 włók. Warunki upraszam przesyłać pod adresem S. K. poste-restante Gombin (pow. Gostyniński). D29146

MEBLE

różnego gatunku są do sprzedania u Stolarza, przy ulicy Długiej pod № 551/22. D29147

D29145 **WSPÓLNIKA**

poszukuje się do nowo-otworzyć się mającej fabryki pierwszej w Warszawie, z kapitałem Rs. 5,000.—Reflektanci raczą oferty składać w kantorze tegoż pisma pod lit. M. B.

4 Piernaty 29194

z piór zdrowych i czystych, do sprzedania za przystępną cenę.—Marjańska № 11, mieszk. 10.

Do sprzedania za 45 rs.

SZUBA męzka

mało używana, czarna, syberynowa, podbita **tumakami.**—Wiadomość: Nowy-Świat № 7, mieszkania № 36. D29178

U Akuszerki Haube

osoby potrzebujące odbyć słabość, znajdą w każdej chwili pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, za umiarkowaną cenę, z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka zapewnia się i sekret zachowany. — Ulica Śliska № 10. 26748 D

U Akuszerki Michalczyk

są **Pokoje** osobne z wszelką wygodą dla osób spodziewających się słabości.—Marszałkowska № 60, od Zielonego placu № 9. D28946

Plac frontowy

jest do wynajęcia zaraz na skład węgla i drzewa, lub na inny przedmiot, za przystępną cenę, przy ulicy Smoczej pod № 3, wiadomość u właścicielki tegoż domu. D28868

2 MAGLE 28778

wiedeńskie w dobrym stanie, są do sprzedania. — Wiad. na miejscu: Nowy-Świat № 55

SALON,

sypialnia z przedpokojem i osobnem wejściem, dobrze umeblowane. — Nowo-Zielna № 41, mieszkania 10. D28226

Z powodu interesów familijnych zaraz do odstąpienia

SKLEP

Norymbersko-Dystrybucyjny, Materjały Piśmienne i Galanterja, przy sklepie mieszkanie.—Świętokrzyska № 9. D28509

BIURO WYNAJMU

MIESZKAŃ,

Marszałkowska № 75.

Szukającym mieszkania informuje **bezpłatnie.** Właścicielom domów zwraca pobrane wpisowe, jeżeli lokal w bieżącym kwartale nie zostanie wynajęty. D28832

Dwa Pokoje

z przedpokojem do wynajęcia każdego czasu, z osobnem wejściem.—Elektoralna № 10, mieszkania 11, 1-sze piętro. D28913

Mieszkania

do wynajęcia zaraz, między Marszałkowską a Komorą, przy ulicy Chmielnej № 35, **2 pokoje** z meblami dla kawalerów, może być z fortepianem; **3 i 1 pokój**, z kuchniami.—Wodociąg, zlew i gaz.—Tamże od 1-go Kwietnia **SKLEPY** po Cukierni i Szynku z wyrobionem miejscem. D28550

Mieszkanie.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności w każdym czasie jest do odstąpienia przy ulicy Dzielnej № 9b, składające się z trzech pokoi i kuchni, z dwoma wchodami, na 1-szem piętrze od frontu.—Wiadomość w mieszkaniu № 3. 28892 D

Do wynajęcia w każdym czasie

Apartament

w pałacu Hr. Krasińskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 5, na 2 piętrze od frontu, złożony z **dużego salonu, 6 pokoi, przedpokoju i kuchni**, z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość tamże w mieszkaniu W. Lewenberga. 28700 D

Warsztat kowalski,

nowy, do sprzedania, w miejscowości wyrobionej, za cenę przystępną. — Wiadomość w Mleczarni w Ogrodzie Krasińskim. 28875 D

Do wynajęcia

POKÓJ

z komfortem umeblowany, z usługą i opałem, z oddzielnem wejściem od frontu, na drugiem piętrze.—Chmielna № 35. 28925 D

Sklep Wiktuałów

z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia za przystępną cenę.—Srebrna № 4. 28610

SPECJALNY

MAGAZYN BIELIZNY C. Bystrzanowskiego, Świętokrzyzka Nr 8,

czwarty dom od Nowego-Świata,

poleca wielki wybór wszelkiego rodzaju Bielizny męzkiej i damskiej. Kołnierzyki, Mankiety, Krawaty, oraz Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki wełniane i bawełniane i t. p.

CENY STAŁE. D28674

Nr 38 Marszałkowska.

Magazyn i Fabryka Samowarów F. Sokołowa, D28561

przyjmuje wszelkie reperacje i pobielanie samowarów, oraz posiada wielki wybór nowych; także przyjmuje w zamian stare.

DO SPRZEDANIA:

Palto oficerskie, barany, czarne, na nizki wzrost; **Palto** damskie popielice; **Kołnierz i Mufka** tumakowe; **Koszul** damskich wełnianych, wowych 6, na nizki wzrost; **Kuchnia** naftowa o dwóch płomieniach, z przyrządami; **Młynki** do kawy; **Maszyna** Polacka i Szmidta; **Konfitury; Sok** wiśniowy; **Warkocze i Loki** ciemno-blond.—Ul. Wspólna № 16, wiadomość w sklepie pieczywa. 28044D

Do sprzedania FUTRA

w skórkach, jako to: **czarne, szopy, zające, karakuły** i t. d. Tak zwane **murmel** czarne i naturalne.—Wiadomość ulica Świętokrzyzka № 25, w Składzie Fortepianów. Ceny umiarkowane. 28950 D



Za bardzo nizką cenę do sprzedania

Garnitur Mebli,

oraz **2 Szafy, Szafka** do bielizny, **Kozetka i 6 Napoleonek** i inne Meble, wszystko orzechowe i bardzo mało używane.—Marszałkowska № 49, w oficynie prawej, 2 sień na dole, mieszkania № 3. 28979 D



Faeton

używany, w dobrym stanie, do sprzedania za **rs. 325.**—Łazienki, Koszary Ułańskie, przy lazarecie końskim, u stangreta Wincentego. 28982 D

Do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL, 28701D

przy ul. Erywańskiej № 8, złożony z 8 Pokoi z dwiema kuchniami, na 2 piętrze od frontu, dający się podzielić.—**SKLEP** z pokojem i kuchnią, przy ulicy Królewskiej № 25.—Wiadomość na miejscu u stróży.

Potrzebne od Nowego-Roku

Dwa POKOJE

z przedpokojem lub bez i kuchnia, w środku miasta, czyli niezbyt odległe od Krakowskiego-Przedmieścia. — Adresy składać należy w sklepie lamp i porcelany Zajączkowskiego na Krakowskiem - Przedmieściu, vis-à-vis Czystej). D28967

Mieszkanie.

Zaraz lub od 1-go Stycznia 4 Pokoje, przedpokój, pasaż, śpiżarka i kuchnia, suche i ciepłe, do wynajęcia w domu pod № 18 przy ulicy Chmielnej, stróż wskaże. D28932

Pokoje umeblowane

dla Pań przyzwoitych i młodych osób, potrzebujących pewnej a troskliwej opieki, którą polecić może niejedna poważna rekomendacja. Pokoje są na różne ceny, mogą być z całkowitem utrzymaniem, a na żądanie z konwersacją francuzką, niemiecką i fortepianem. — Marjańska № 2a, mieszkania 4 1-sze piętro, w bramie na prawo. D28964

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności zaraz do odnajęcia D28988

TRZY POKOJE

ładne i obszerne, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, oraz piwnicą, na 1-m piętrze, za 275 rs. rocznie.—Wiadomość na miejscu przy ulicy Siennej № 15, u stróża.

Obok kolumny Zygmunta, **Podwale № 2**, jest do wynajęcia w każdym czasie

Sklep

jedno-oknowy, z wejściem z ulicy.—Wiadomość na miejscu. 28973 D

Z przyczyny wyjazdu zaraz do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny.—Świętokrzyzka № 6, przy Nowym-Świecie D29031

Sklep Wiktuałów

od lat 20-tu egzystujący, jest zaraz do odstąpienia. — Wiadomość: ulica Wilcza № 11 nowy, w sklepie. D29044

Nauczyciel Muzyki

z patentem, udziela lekcje na fortepianie oraz teorję muzyki. — Róg Senatorskiej i Podwala dom p. Bujno, wejście od Podwala w bramie, 2-gie piętro od frontu. D28600

Wielka korzyść dla wszystkich!!!

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że przyjmuję do reperacji wszelkie wyroby gumowe, jako to: Kalosze, Buty myśliwskie, Poduszki, Klisopompy i t. p.; oraz sklejam przedmioty szklanne, z porcelany, marmuru, alabastru, antyki i t. d., tak ulepszonym sposobem, że ani ogień, ani woda gorąca sklejonym przedmiotom zaszkodzić nie może. Ceny najprzystępniejsze. Na żądanie mogę się udać na robotę do domów.

Z szacunkiem **A. Reizmann.**

Róg ulicy Senatorskiej i Daniłowiczowskiej № 460, gdzie znak na drzwiach. D28738

Do Składu Dywanów

przy ulicy Nalewki № 9, wprost ulicy Świętojerskiej, nadszedł znaczny transport dywanów angielskich i dywanów wojłokowych oraz dywany na łokcie, serwety i różne chodniki i słomianki, które sprzedaje się bardzo tanio. PP. kupcom odstępuje się znaczny rabat!!! D28138

Z powodu zmieniających się familijnych interesów, naglących do prędkiego wyjazdu z Warszawy, jest do sprzedania

DOROŻKA i SANKI,

z uprzężą, i wszystkiemi utensyljami, do tego w dobrym stanie, na Starej Pradze, dom Nuty Cyzika, № 142 hypoteczny, wiadomość każdodziennie od godz. 8 do 12 zrana. 2873..

Obiady prywatne.

Ulica Bracka № 2, mieszk. 9. Tamże przyjmują się **Mufki** do podszywania. D2873..

Z powodu szybkiego wyjazdu są do sprzedania tanio

Meble:

jak: mały **Garniturek** fotelikowy, **Łóżko** orzechowe, z mater. spręż., **Szafa, Komoda z Toaletą** i inne.—Wiadomość Nowy-Świat № 36, u stróża, od godziny 10 zrana do 3 po południu. 28864 D

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 4-ch lub 5-ciu pokoi, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia na 3 miesiące. Tamże są do sprzedania niektóre rzeczy i kwiaty.—Hoża № 15, mieszk. 5. D2907..

Jest do sprzedania

Restauracja

z powodu wyjazdu, z całem urządzeniem, niezależna od browaru.—Wiadomość na miejscu: ulica Bracka № 4. D28597

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

Sklep mydlarski

z towarem i urządzeniem, za rs. 250.—Wiadomość Nowomiejska № 12, u właściciela sklepu. 28721 D

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją i Kawiarnią, z powodu posady, jest do odstąpienia zaraz. — Hoża № 18, wiadomość w tymże sklepie. D28995

Potrzebny jest zaraz

Pokój

z osobnem wejściem, umeblowany skromnie, dla kawalera, w blizkości Zielonego placu.—Adresa proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. W. D. D28943

W d. 8 Listopada o godzinie 6 wieczorem, wybiegł z domu przy ul. Kruczej № 13..

Piesek-Szaruś,

z rasy Pinczerów, maści popielatej, piersi jasno-popielate, szerść była ostrzyżona na szyjkę, lecz teraz już nieco odrasta, ogonek obcięty, z długą kitką, na przedniej prawej łapce brak jednego pazurka.—Kto go odprowadzi pod wyżej wymienionym adresem otrzyma sowitą nagrodę.—Wiadomość u stróża. 2900..

W Sobotę dnia 12 b. m., zgubionym zostaje

ZEGAREK

damski, kryty, złoty, grawirowany, w Teatrze Rozmaitości, lub przy wyjściu z takowego.—Łaskawy znalazca raczy go odnieść do domu № 19 przy ulicy Świętokrzyzkiej mieszk. № 14, za wynagrodzeniem rs. 10. 2899..

Jest do sprzedania młody

Pies-Dog,

czystej rasy, **rzadkiej wielkości** i pięknej **kności.**—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 19, w Składzie Maszyn do szycia. 289..

Дозволено Цезурою.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 6).